

NOTATNIK nr 9 (226) zostanie dostarczony do punktów kolportażu 13 września br.

Świeradowskie koncertowanie



Gdzież czyściej i donośniej mogły zabrzmieć rogi alpejskie, jak nie w krystalicznie czystym powietrzu na Stogu Izerskim? Więc zabrzmiały, a o tym, gdzie jeszcze i w czym wykonaniu, piszemy na str. 10.



Europejskie Spotkania Młodych Muzyków odbywały się w Świeradowie od 31 lipca do 5 sierpnia, a największe zainteresowanie budził piątkowy spektakl operetki Johanna Straussa pt. „Zemsta nietoperza”, które relacjonujemy na str. 11.

Pożegnanie kapłanów



30 lipca swą ostatnią mszę celebrowali: ks. dr Wiesław Złotek, wikariusz świeradowskiej parafii (z prawej), i ks. diakon Przemysław Milewski (z lewej), kończący swą roczną praktykę duszpasterską. Ks. Franciszek żegna obu na naszych łamach na str. 15.

Ekologia na pierwszym planie



6 sierpnia przy pięknej słonecznej pogodzie kilkudziesięciu wystawców rozłożyło swe stoiska na tarasach zdrojowych, uczestnicząc w XV Kiermaszu Ekologicznym. Na zdjęciu zwycięzca konkursu w kategorii „Zrobiły to moje ręce”. Fotorelację z imprezy zamieszczamy na str. 16.

URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35

PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - pok. 1d; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - pok. 1a; opłaty za użytkowanie wieczyste, opłata uzdrowiskowa - **Katarzyna Barczyszyn**, kadry – **Małgorzata Milichiewicz**, czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Jowita Worotnicka**: 75 78-16-659 - pok. 1b; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak**, wymiar podatku od nieruchomości - **Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - pok. 1c; sprawozdawczość budżetowa, VAT - **Katarzyna Duda**, sprawy budżetowe – **Ewelina Ostrowska-May** - 75 78-17-092 - pok. 3; zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żytkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - pok. 1f (obok sekretariatu). Księgowość oświaty – **Magdalena Buczek**, **Marta Rejman-Sergiejszczyk**: 75 78-16-896 - pok. nr 14.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - pok. nr 10, 11 i 12. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Agnieszka Moroz**: 75 78-16-230.

II PIĘTRO

Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego – **Rafał May** (kierownik), **Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297. Sekretarz – **Sylwia Błaszczak**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - pok. 21a; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - pok. 21b; gospodarka mieszkaniowa - **Władysław Rzeźnik**, utrzymanie czystości, organizacja ruchu drogowego, oświetlenie drogowe i parkowe – **Grzegorz Zająć**, funkcjonowanie systemu odbioru odpadów komunalnych - **Marcin Rosolek**: 75 78-16-324 - pok. 21c; **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**, **Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - pok. 21d; wodociągi i kanalizacja – **Izabela Jurczak**, ochrona środowiska - **Kamila Jednorowska-Męcina**: 75 78-16-343 - pok. 22. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - pok. 23; turystyka, kultura i sport – **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483; informatyk - **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75 78-16-221 - pok. 24b. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**; zamówienia publiczne - **Katarzyna Matelska**: 75 78-17-668 - pok. 24c.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta – **Diana Timoftiewicz-Żak**: 75 78-17-666 - pok. nr 32.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - pok. 02.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA: 75 78-16-394.

IZERSKA ŁĄKA

Monika Chwaszcz
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@swieradowzdroj.pl

CZARCI MŁYN

Kinga Miakienko
tel. 75 78 45 325
czarcimlyn@swieradowzdroj.pl

2



Kelnerzy niefiskalni

W przypadku świadczenia usług gastronomicznych osobie fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej istnieje obowiązek zaewidencjonowania tych usług na kasie fiskalnej. Kelner obsługujący klienta, dla którego świadczona jest taka usługa, powinien zarejestrować na kasie fiskalnej dokonaną sprzedaż, wydrukować paragon fiskalny oraz wydać go klientowi. Ministerstwo Finansów przypomina, że wydanie paragonu jest obowiązkiem kelnera i nie jest uzależnione od prośby klienta ani od tego, czy klient podejrze odebrać paragon – paragon ma być klientowi wręczony, a więc w szczególności przyniesiony do stolika, przy którym klient siedzi.

Z obserwacji rynku wynika, że niektórzy podatnicy nie stosują się do tych obowiązków. Zauważalna jest praktyka wydawania klientom tzw. rachunku lub paragonu kelnerskiego w miejsce paragonu fiskalnego. Rachunek kelnerski może mieć postać dokumentu wypisanego odręcznie, na białym papierze oznaczonym np. jako „pokwitowanie wpłaty”. Może

to być również dokument, który jest zbliżony z wyglądu do paragonu fiskalnego, którym jednak nie jest, bo nie pochodzi z wydruku z kasy fiskalnej.

Ministerstwo Finansów ostrzega, że taka praktyka jest niezgodna z przepisami i może rodzić negatywne konsekwencje zarówno dla przedsiębiorcy – właściciela restauracji, dla kierownika zmiany, jak i dla kelnera, który nie rejestruje transakcji za pomocą kasy fiskalnej. Rachunek lub paragon kelnerski może służyć wyłącznie do rozliczeń pracodawcy z pracownikami, w żaden sposób nie może zastępować paragonu fiskalnego. Jeśli w ślad za paragonem kelnerskim nie zostanie wydany klientowi paragon fiskalny, to znaczy, że transakcja prawdopodobnie nie została zarejestrowana na kasie fiskalnej.

Brak rejestracji transakcji za pomocą kasy fiskalnej oznacza zazwyczaj, że usługa została wykonana w tzw. szarej strefie – a więc podatki nie trafiły do budżetu. Wydanie rachunku lub paragonu kelnerskiego zamiast paragonu fiskalnego świadczyć może o ukrywaniu praw-

dziwych obrotów przedsiębiorcy.

Dokonanie sprzedaży z pominięciem kasy fiskalnej lub niewydanie paragonu dokumentującego tę sprzedaż wiąże się z odpowiedzialnością karno-skarbową. Mandatem karnym nakładana jest kara grzywny za wykroczenia skarbowe w granicach od 200 zł do 4.000 zł. Odpowiedzialność ta może dotyczyć każdej osoby odpowiedzialnej za ewidencjonowanie transakcji, a więc zarówno właściciela restauracji, kierownika zmiany, jak i kelnera.

Ministerstwo Finansów jest przy tym świadome faktu, że nierzadko kelnerzy są zmuszani przez swoich pracodawców do zaniechania ewidencjonowania transakcji na kasach fiskalnych. Taka praktyka jest szczególnie bulwersująca, ponieważ jej negatywne skutki uderzają najbardziej właśnie w samych kelnerów.

Po pierwsze, mandatem karnym będzie ukarany zazwyczaj właśnie kelner, który nie spełni obowiązku zaewidencjonowania transakcji na kasie fiskalnej i który zostanie przyłapany na tym procederze przez kontrolującego.

Po drugie, ukrywanie przychodów poprzez omijanie ewidencjonowania na kasach fiskalnych wypycha pracowników restauracji z legalnego rynku pracy.

Jeżeli bowiem nieuczciwy właściciel restauracji ukrywa swoje przychody, musi on również ukrywać swoje koszty – nie może w swoich księgach wykazywać np. pensji czy składek ZUS kelnerów, ponieważ koszty te nie miałyby pokrycia w ujawnianych przychodach. Szybko okazałoby się, że restauracja według ksiąg jest trwale nierentowna, a mimo to funkcjonuje w rzeczywistości. Nieuczciwy właściciel restauracji nie będzie zatem zatrudniał legalnie, tylko będzie oferował pracę „na czarno”, bez umowy o pracę, bez opłacania składek ZUS.

Ministerstwo Finansów apeluje zatem do podatników, jak i do ich pracowników, o zaprzestanie tego rodzaju praktyk. Resort ostrzega przy tym, że gastronomia jest zidentyfikowana przez organy podatkowe jako branża o jednym z najwyższych stopni ryzyka działalności w szarej strefie, gdzie prawdopodobieństwo kontroli prawidłowości fiskalizacji obrotu jest bardzo duże. (źródło US Lubań)

Masz sprawę do radnego? Zadzwoń, napisz!

RADNI RADY MIASTA

Tadeusz Aficki - tel. 604 499 175, tadeuszaficki@gmail.com
Michał Brutkowski, tel. 604 976 297, michal.brutkowski@op.pl
Janina Czaplińska, tel. 668 212 350, janina42@vp.pl
Teresa Fierkowicz, tel. 665 733 443, teresa.fierkowicz@amorki.pl
Aleksandra Kasprzak, tel. 602 276 154, olak17@op.pl
Bartosz Kijewski, tel. 663 569 763, bartosz.kijewski.24@gmail.com
Artur Kotlarek, tel. 663 664 923, artur.kotlarek@o2.pl
Mariusz Koziół, tel. 509 999 848, markoz72@gmail.com
Lubomir Leszczyński, tel. 783 909 961, lubekleszcz@gmail.com

Krystyna Liber, tel. 796 675 790,
Magda Olszewska, tel. 609 066 152, olszewska.magdalena@yahoo.de
Urszula Romanowicz, tel. 663 361 388, romanowicz.u@gmail.com
Wioletta Urbańczyk, tel. 600 404 737, w.urbanczyk@op.pl
Szczepan Wojsa, tel. 605 334 260, szczepanwojsa@wp.pl
Antoni Zwierzyński, tel. 601 861 593, antonizwierzynski@wp.pl

RADNI RADY POWIATU LUBAŃSKIEGO

Iwona Korzeniowska-Wojsa
tel. 605 223 540, florizet@wp.pl
Zbigniew Maroń, tel. 603 080 913, z.maron@onet.pl

Godziny pracy UM

PONIEDZIAŁEK -

GODZ. 7³⁰ - 16⁰⁰

WTOREK, ŚRODA,

CZWARTEK -

GODZ. 7³⁰ - 15³⁰

PIĄTEK -

GODZ. 7³⁰ - 15⁰⁰

Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - sklep EKO (ul. Sienkiewicza), sklep odzieżowy A&J (róg ul. Zdrojowej i Piastowskiej), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep spożywczy (róg. ul. Zdrojowej i Sienkiewicza), Biura Turystyczne: LEOPOLD oraz J&G ŻYŁKIEWICZ (oba na ul. Zdrojowej), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep LEWIATAN (ul. Górską), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), sklep papierniczy KLEKS (ul. Sienkiewicza), sklep przy ul. Chopina, „BIEDRONKA” (ul. 11 Listopada), Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA (ul. M. Skłodowskiej-Curie), autobus komunikacji miejskiej.

ORŁOWICE - sklep motoryzacyjny Wacława Chwaszcza.

CZERNIAWA - delikatesy Agnieszki Syrewicz (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), Czarci Młyn (ul. Rolnicza), biblioteka szkolna w SP nr 2 (ul. Sanatoryjna).

Od 1 listopada 2016 r. do 31 października br. na mocy uchwały Rady Miasta Świeradów-Zdrój nr XXXII/163/2016 z 30 września ub. r. ceny wody i ścieków oraz wysokość opłaty abonamentowej pozostają bez zmian i wynoszą: woda 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł za miesiąc.

Zmianie nie ulega też stawka za przyłączenie nieruchomości do urządzeń wodociągowych oraz kanalizacyjnych, która wynosi 184,50 zł.

W wypadkach nagłych awarii sieci wod-kan można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.

Co czytamy w wakacje?

W tym sezonie króluje polska literatura: kryminały i powieści obyczajowe. Ulubioną wakacyjną autorką świeradowian jest Katarzyna Michalak z najnowszą powieścią stanowiącą tzw. „Leśną trylogię”, czyli „Czerwień Jarzębin”, której bohaterami są trzy przyjaciółki i trzech braci, opowiadająca o sile prawdziwej przyjaźni i miłości. Dorównują jej Katarzyna Bonda i Remigiusz Mróz. Ten ostatni pisze chyba przez 365 dni w roku, w dorobku ma już tyle powieści, ile lat (czyli 30!), w dodatku tak grubych i tak dobrych, że w Izerce czeka się w kolejce na jego książki.

Zapytana przez nas Monika Gardecka z „Księgarni Literackiej” w Szklarskiej Porębie potwierdza, że książki K. Michalak wybierają głównie kobiety, ale największym hitem w jej księgarni jest „Nela – mała reporterka” pisząca o wyprawach i podróżach po świecie; gdzież ta 11-letnia dziewczynka nie była? Odwiedziła Boliwii, Peru, Panamę, Wietnam... trzeba po prostu to przeczytać i śladami Neli udać się przez dżunglę, morza i oceany.

Już któreś pokolenie sięga po książki J. K. Rowling. I nie ma co się dziwić. Przypomnijmy: „Harry Potter i Kamień Filozoficzny”, czyli pierwszy tom przygód czarodzieja, został wydany 26 czerwca 1997 roku (20 lat minęło!) przez małe wydawnictwo, które postanowiło wydrukować książkę samotnej matki otrzymującej zasiłek z pomocy społecznej. I stał się cud, pokolenie odwykłe od czytania postanowiło czytać. W ciągu dwóch lat pierwszy tom stał się światowym bestsellerem.

Sprzedaje się dobrze Harry Potter, ale też jej najnowsze książki, jak np. „Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć” (oczywiście, że w Izerce). Ciekawa książka, pełna zaklęć, nazw dziwacznych, a przede wszystkim uzupełniająca książki o Harrym Potterze. Czy ktoś z nas wpadłby na nazwę akromantula, czyli zwierzę wyhodowane przez czarodziejów, które nie podlega tresurze i jest bardzo niebezpieczne? Albo bahanka – znana czasami jako kłusujący elf, mająca dwa rzędy ostrych jadowitych zębów, czy druzgotek – bladezielony demon wodny, agresywny zarówno w stosunku do czarodziejów, jak i mugoli, który bywa udomowiany przez trytony. Występują też erklingi, garborogi, gnomy, gromoptaki, hipogryfy, gumochłony, jeżanki, hipokampusy, kelpie, kołkogonki, korniczaki, kuguchany, kwintopedy, langustniki, menortki, przyczajacze, psidwaki – uff!

Pani Monika podkreśliła, że po raz pierwszy w księgarni najczęściej kupują dzieci, co nas nie dziwi, gdyż są wakacje, jest więcej czasu na odwiedzanie księgarni, bibliotek, muzeów, że na pniu sprzedają się przewodniki i mapy. Cieszy ją, że ludzie jednak zaglądają do księgarni, dzięki nim jest nadzieja, że przetrwają.

Zgodne byłyśmy, że wybory naszych czytelników są podobne. Na wakacje wybieramy książki lekkie, łatwe, tanie, przede wszystkim zaś polskich autorów.

Co czytać w końcówce wakacji? Podpowiadamy rozpoczętym cyklem „Wakacyjne propozycje” (www.mbpswieradow.com), ponadto w Izerce jest półka z nowościami wydawniczymi, gdzie można znaleźć wakacyjną lekturę.

Dla pań propozycją do przeczytania przez lato jest seria o poszukiwaniu swojego miejsca na ziemi, czyli „Czary codzienności” Agnieszki Krawczyk - trzy tomy opowiadają o losach sióstr mieszkańców Zmysłowa i magii górskiego miasteczka położonego wśród lasów.

Świetnym kryminałem jest najnowsza książka Katarzyny Puzyńskiej pt. „Czarne narcyzy” stanowiąca ósmy tom sagi o policjantach z Lipowa.



Godne polecenia są książki wrocławianki Jolanty Marii Kalety (na zdjęciu), z wykształcenia historyka i politologa, która sięga po prawdziwe wydarzenia rozgrywane się na Dolnym Śląsku w Polsce Ludowej. My polecamy „W cieniu Olbrzyma”, historię młodej kobiety Antoniny, mającej za sobą tragiczne, wojenne, przeżycia. Bohaterka przeżywa niebezpieczne przygody, aby rozwiązać zagadki musi zejść do wnętrza Olbrzyma – tajemniczych podziemi w Górach Sowich.

Rekomendujemy też inne jej tytuły: „Wrocławską Madonnę”, „Kolekcję Hankego”, „Lawinę” (jej akcja rozgrywa się w Kowarach w 1948, miasteczku-twierdzy skrywającym w sobie mroczną tajemnicę, której strzegą liczne patrole milicji i wojska, a rewizje i częste przesłuchania w Jeleniej Górze to codzienność).

Wciąga akcja książki „Złoto Wrocławia”, która stara się odpowiedzieć, gdzie się podziało złoto z banku Breslau, można się także rozczytać w „Strażniku Bursztynowej Komnaty”.

Powieści J. M. Kalety czyta się jednym tchem, sama zaś autorka zawita do Izerki z nową książką, której tytuł jeszcze jest owiany tajemnicą, ale już wiadomo, że akcja ma rozgrywać się w powojennym Świeradowie. Premiera tej powieści ma się odbyć w naszej bibliotece na początku października, z udziałem pisarki, rzecz jasna (dokładny termin podamy we wrześniu).

Z nowości dla dzieci i młodzieży polecamy serię Ricka Rior-dana o Percy Jacksonie opartej na mitologii greckiej i egipskiej, z biblioteczki fantastycznego pana Dahla, Warto więc przeczytać „Danny, mistrz świata, który ma najlepszego tatę na świecie”. Autor Roald Dahl, obchodzący w 2016 r. setną rocznicę urodzin, powiedział „Jeśli masz dobre myśli, twoja twarz promienieje nimi jak słońce i zawsze cudownie wygląda”, dlatego jego powieści to samo zdrowie.

Wydawnictwo „Znak” wydało „Charlie i fabryka czekolady”, „Matyldę”, „BFG, czyli opowieść o Bardzo Fajnym Gigancie”, „James i ogromna brzoskwinia”. Choć jedną przeczytajcie, bo warto! A z książki „Danny mistrz świata” dowiedzą się dzieci, że kiedy dorosną i będą mieć własne dzieci, muszą pamiętać o czymś ważnym, o tym mianowicie, że „Drętwy rodzic to potworny nudziarz. Każde dziecko chce i zasługuje, by mieć rodzica, który ma pasję”.

Krystyna Piotrowska



Uwalnianie książek, to jak uwalnianie duszy!

Akcja „Bookcrossing”, czyli uwalnianie książek, którą prowadzimy od paru dobrych lat, cieszy się dużym zainteresowaniem; już w pierwszym dniu przechodzący w różnych kierunkach nasi czytelnicy (mieszkańcy, ale też turyści) podchodzili do długiej, wypełnionej książkami z różnych działów półki, wybierali i odchodzili zadowoleni. Hasło wywieszone w widocznym miejscu już z daleka zachęcało „Weź mnie ze sobą”, czyli można zabrać z sobą książkę, a puste miejsce zapelnąć swoją przeczytaną książką.

Proponujemy zwrócić wolność książkom uwieczonym w naszych domach.

Masz w domu książkę, którą przeczytałeś, a teraz jest Ci już niepotrzebna? Przynieś!

A może była nietrafionym prezentem? Jest tak fajna, że chcesz się nią podzielić?

Przynieś swoją, a weź inną!

Czekamy na Ciebie i Twoje książki!

Zasady bookcrossingu są bardzo proste:

Weź – Przeczytaj – Podaj dalej – Przynieś swoją!

Przez parę lat uwolniliśmy ponad 5.000 książek. Pierwsze pochodziły z naszych prywatnych zbiorów, obecnie już czytelnicy zadbali, aby na półce bookcrossingu pojawiały się nowe książki z rozmaitych działów; są to lektury szkolne, kryminały, historyczne, poezja, bajki, biografie itd.

Zapraszamy do wspólnego uwalniania książek.

Akcja będzie trwać do końca lata, czyli do 23 września.

Stop nudzie na resztę wakacji



Po raz pierwszy udostępniamy pakiety dla dzieci i nastolatków, które składać się będą z książki, audiobooka, gry planszowej, kolorowego czasopisma oraz scenariusza zabaw i gier. Pakiet będzie można wypożyczyć na 30 dni.

W ramach tej akcji będzie można zapakować do torby zestaw i zachęcić dziecko do zabawy lub też w przypadku nastolatka samemu zainspirować się w czasie wakacji.

Może po prostu warto wpaść do biblioteki i wypożyczyć taki pakiet.

Na Stóg! Na pierogi!



17 lipca 50-osobowa grupa świeradowskich seniorów zdobyła Stóg Izerski korzystając z największej atrakcji turystycznej naszego miasta - kolejki gondolowej. Ze szczytu podziwiała położone w dole uzdrowisko, Pogórze Izerskie, Grzbiet Kamienicki, dolinę źródłiskową Kwisy, a po krótkim spacerze udała się do schroniska na pyszne pierogi z jagodami.

Wycieczka trwała od godz. 14⁰⁰ do 17⁰⁰ i mimo zmiennej pogody humory wszystkim jej uczestnikom nader dopisywały.

Dziękujemy prezesowi Zarządu Ski&Sun Jakubowi Sojce - za wyrażenie zgody na zakup biletów z dodatkową zniżką, a Grażynie Bielewicz - za przygotowanie smacznego posiłku.

Koszt eskapady współfinansowany był ze środków Gminy Miejskiej Świerdów-Zdrój.

Irena Kojpasz



Święto Policji

20 lipca w południe w Muzeum Regionalnym w Lubaniu odbyła się uroczysta akademicka z okazji 98. rocznicy powołania Policji Państwowej. W uroczystościach uczestniczyli: I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu - insp. Piotr Leciejewski, Komendant Powiatowy Policji w Lubaniu - mł. insp. Norbert Kurenda, władze samorządowe oraz wielu znamienitych gości.

Komendant Powiatowy powiedział: *Każdego dnia policjanci i policja staje przed nowymi wyzwaniami, zmieniają się i doskonalą. Ciągła gotowość do podejmowania nowych wyzwań i stawiania im czoła sprawia, że służb w policji nie można nazwać tylko pracą. Policjantem jest się całe życie, a nie tylko bywa w godzinach służby... Policjanci służą mieszkańcom naszego powiatu wkładając ogromne serce w to, co robią.*



szczy złożyli również podczas przemówienia: Starosta Powiatu Lubańskiego Walery Czarnecki oraz Burmistrz Miasta Lubań Arkadiusz Słowiński.

Na uroczystości wręczone zostały funkcjonariuszom akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz nagrody pieniężne lub rzeczowe ufundowane przez władze samorządowe.

Awansowani na wyższy stopień (wytłuszczono nazwiska świera-

niżej) – aspiranci; Marcin Wojdowicz – młodszy aspirant; **Magdalena Harbul** – sierżant sztabowy; Paweł Jasiński, Mariusz Kostrzewa i Kamil Bojanowski – starsi sierżanci; Kinga Czepecha – sierżant; Adrian Rudziński, Rafał Kłapa, Maciej Senkowski, Damian Owczarek, Łukasz Oleksy – i Marta Michońska – starsi posterunkowi.

Na uroczystości przedstawicielem Urzędu Miasta Świeradów-Zdrój



Nasi dzielnicowi

Sierż. szt. Magdalena Harbul

Tel. służbowy 75 78 16 206.

Rejon patrolowania - Świeradów centrum.

Ulice: Asnyka, Batorego, Bronka Czecha, M. Dąbrowskiej, Dojazdowa, Wyszyńskiego, Konopnickiej, 3 Maja, Korczaka, Kościelna, Majowa, H. Marusarzówny, Nad Potokiem, Orzeszkowej, Parkowa, Piastowska, Sienkiewicza, M. Skłodowskiej-Curie, Słoneczna, Słowackiego, Spacerowa, Stroma, Strumykowa, Wąska, Wolna, Zamknięta, Zdrojowa, Źródłana, Żeromskiego.

Asp. szt. Dawid Szulikowski

Tel. służbowy 75 78 16 206.

Rejon patrolowania - Świeradów przedmieście.

Ulice: Bema, Boczna, Brzozowa, Budowlanych, Chrobrego, Chopina, Cicha, Cmentarna, Dąbrowskiego, Dolna, Dworcowa, Dzika, Gajowa, Graniczna, Głowackiego, Gołębia, Górka, Grunwaldzka, Władysława Jagiełły, Jana III Sobieskiego, Jaskółcza, Jastrzębia, Kamienna, Kilińskiego, Kolejowa, Kopernika, Kościuszki, Kręta, Krucza, 11 Listopada, Leśna, Lipowa, Mickiewicza, Młodych Techników, Mokra, Myśliwska, Nad

Basenem, Nadbrzeżna, Orla, Osiedlowa, Piłsudskiego, Emilii Plater, Pod Skarpą, Podgórna, Pszczela, Prusa, Sienkiewicza od skrzyżowania z 11 Listopada do skrzyżowania z ul. Zakopiańską, Ratowników Górskich, Sępia, Sosnowa, Sowia, Stawowa, Stokowa, Sybiraków, Traugutta, Wiejska, Wilcza, Wiśniowa, Wyspiańskiego, Zakopiańska (do skrzyżowania z Sienkiewicza do Krótkiej), Zaułek, Zielona, Żabia, Żwirki i Wigury.

St. asp. Andrzej Tabor

Tel. służbowy: 75 7816 206.

Rejon patrolowania - Czerniawa.

Ulice: Długa, Główna, Górzysta, Izerska, Klubowa, Krótka, Lwówecka, Łakowa, Łowiecka, Młyńska, Modrzewiowa, Nadrzeczna, Polna, Rolnicza, Sanatoryjna, Sędziwa, Spadzista, Spokojna, Starowiejska, Strażacka (od stacji meteo w kierunku Czerniawy), Sudecka Szkoła, Wczasowa, Willowa, Wierzbowa, Zacisze, Zakopiańska (od ul. Krótkiej do góry).

Przepraszamy st. sierż. Magdalenę Harbul za przypisanie jej niewłaściwego stopnia w poprzednim wykazie dzielnicowych.

ZAPROSZENIE

Restauracja „Czarny Potok” zaprasza w każdy poniedziałek i środę w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ na stałą wystawę poświęconą historii Czerniawy. Będzie to nawiązanie do podobnej ekspozycji sprzed 7 lat, gdy zaprezentowanych zostało 260 starych widokówek z kolekcji Jakuba, Dawida i Jerzego Błaszczyków z Wrocławia.

Obecny zbiór liczy już 760 starych pocztówek, które dla polepszenia odbioru zostały zeskanowane i pokazywane będą na ekranie monitora (podobnie jak stare foldery i mapy).

Ponadto podziękował wszystkim policjantom za poświęcenie, za rzetelną służbę, trud i oddanie godne szacunku. Przekazał również podziękowania dla pracowników Policji za ich pomoc i zaangażowanie.

Podziękowania i życzenia dalszych sukcesów dla funkcjonariuszy:

Agata Sekuła – podinspektor; Dariusz Butrym – komisarz; Grzegorz Hanka, Grzegorz Hybiński, Paweł Musiał i Dawid Szulikowski - aspiranci sztabowi; Piotr Wawrzyniak, Andrzej Nastasowski, Krzysztof Łuszczakiewicz i Waldemar Martniak (fot. po-

był Tadeusz Baka, który wręczył ufundowanie przez Rolanda Marciniaka nagrody rzeczowe dwóm funkcjonariuszom: asp. sztab. Krzysztofowi Schmidtowi i mł. asp. Wojciechowi Bołozowi (fot. obok).

Asp. Magdalena Juźwicka



„Izerka” ogłasza kolejny konkurs „POCZTÓWKA Z WAKACJI”



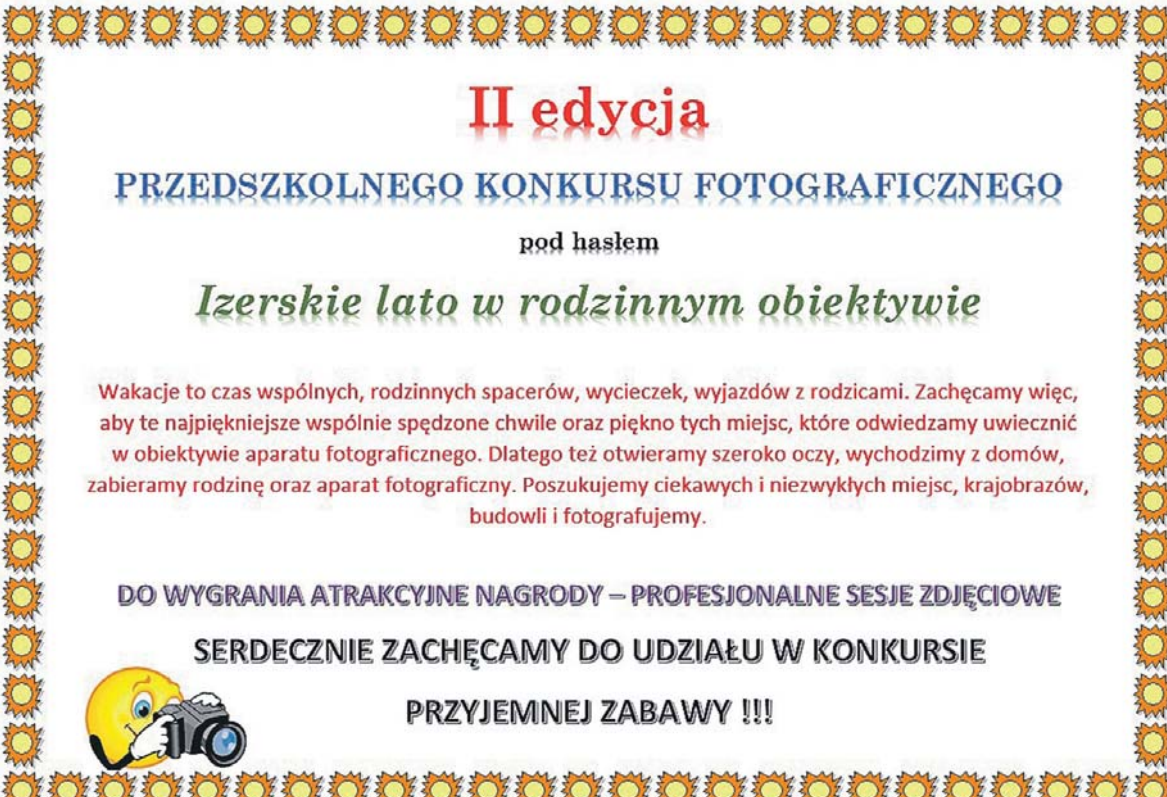
Zapraszamy dzieci i dorosłych do nadsyłania pocztówek z wakacji na adres:

Miejska Biblioteka Publiczna Izerka
ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2A
59-850 Świeradów-Zdrój



Pocztówki mogą być wykonane również własnoręcznie, a najbardziej oryginalne pozdrowienia będą oceniane przez czytelników biblioteki w głosowaniu.

Termin nadsyłania pocztówek upływa 10 września br. Nagrody czekają!



II edycja

PRZEDSZKOLNEGO KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO

pod hasłem

Izerskie lato w rodzinnym obiektywie

Wakacje to czas wspólnych, rodzinnych spacerów, wycieczek, wyjazdów z rodzicami. Zachęcamy więc, aby te najpiękniejsze wspólne spędzone chwile oraz piękno tych miejsc, które odwiedzamy uwiecznić w obiektywie aparatu fotograficznego. Dlatego też otwieramy szeroko oczy, wychodzimy z domów, zabieramy rodzinę oraz aparat fotograficzny. Poszukujemy ciekawych i niezwykłych miejsc, krajobrazów, budowli i fotografujemy.

DO WYGRANIA ATRAKCYJNE NAGRODY – PROFESJONALNE SESJE ZDJEŃCIOWE

SERDECZNIE ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE

PRZYJEMNEJ ZABAWY !!!





ELEKTRYCZNE ROWERY DLA MIESZKAŃCÓW

Nasze miasto to miejscowość uzdrowiskowo-turystyczna, do której rocznie przyjeżdża rocznie prawie 400 tys. gości, którzy mają coraz większe wymagania co do czystości powietrza w kurorcie, emisji hałasu i szeroko pojętej estetyki i porządku. Nasza gmina jako jedna z pierwszych w regionie uruchomiła program dopłaty z budżetu do wymiany kotłów grzewczych na bardziej ekologiczne. Obecnie jest więcej chętnych niż pieniędzy, szukamy możliwości dofinansowania naszego programu ze środków zewnętrznych. Próbuje wdrożyć kolejne programy poprawiające jakość życia mieszkańców.

Na ostatniej sesji po burzliwej debacie Rada Miasta wyraziła zgodę na przeprowadzenie pilotażowego, bezpłatnego programu zakupu rowerów o napędzie elektrycznym pod roboczą nazwą „Świeradowski rower miejski”, dedykowanego wyłącznie dla mieszkańców naszego miasta. Jeśli uda nam się ich przekonać do korzystania z rowerów elektrycznych, przy dużym wsparciu finansowym przy zakupie roweru, osiągniemy poniższe cele programu:



Piotr Puzyński już dawno odkrył uroki elektrycznego roweru.

1. Zmniejszenie niskiej emisji poprzez ograniczenie ruchu samochodowego, mniejsza emisja spalin do atmosfery, mniej hałasu w przestrzeni publicznej emitowanego przez auta.

2. Udowodnimy, że w obszarze górskim można wprowadzić rower miejski do codziennego użytku przez mieszkańców. Przy naszym ukształtowaniu terenu trudno jest korzystać z roweru jako środka transportu na zakupy czy do załatwiania innych bieżących spraw. Nawet jeśli ktoś ma z góry do sklepu czy do pracy, będzie musiał wrócić do domu pod górkę. Przewyższenia terenu zmieniają się nawet o 200 metrów. Z tego powodu korzystanie z roweru jest nie lada wysiłkiem i mało kto z mieszkańców korzysta z roweru jako środka transportu, choćby na zakupy. Rower o napędzie elektrycznym w znacznym stopniu rozwiązuje ten problem.

3. Jazda na rowerze to zdrowy tryb życia. Dzięki rowerom elektrycznym wielu naszych mieszkańców będzie mogło przedłużyć swoją przygodę z rowerem górskim. W świeradowskich warunkach korzystanie z roweru wiąże się z dużym wysiłkiem fizycznym, dlatego wielu z nas rezygnuje z tej przyjemności. A rower o napędzie elektrycznym to szansa na przedłużenie jazdy na rowerze o wiele lat.

4. Edukacja i propagowanie jazdy na elektrycznym rowerze wśród mieszkańców Świeradowa-Zdroju. W Świeradowie już kilkunastu mieszkańców posiada rowery elektryczne, a być może nawet kilkadziesiąt osób miało kontakt z takim pojazdem. Program ma na celu promowanie tej formy aktywności i dlatego w ciągu 2-3 lat chcielibyśmy, aby około 1.200 mieszkańców wzięło udział w programie i dowiedziało się jak najwięcej o rowerach elektrycznych, przede wszystkim zaś zaczęło z nich korzystać.

5. W ciągu 3 lat dzięki temu programowi po Świeradowie powinno jeździć ponad 100 rowerów o napędzie elektrycznym, z których właścicielami będą mieszkańcy.

6. Jednym z celów programu jest pozyskanie dofinansowania zewnętrznego dla mieszkańców na zakup roweru elektrycznego. Wydaje się to abstrakcyjne, tym bardziej, że nasza gmina jako jedna z pierwszych będzie przecierać szlaki. Dziś istnieją programy dofinansowania do montażu odnawialnych źródeł energii, np. paneli fotowoltaicznych. Ale coraz częściej pojawiają się programy dofinansowujące ograniczanie niskiej emisji, np. wspomniane wsparcie finansowe do wymiany kotłów grzewczych czy ocieplenie budynków, które po termomodernizacji dają oszczędności w spalaniu paliw. Jeśli ktoś zamieni samochód na rower o napędzie elektrycznym, realnie zmniejszy emisję spalin. Tym samym zaoszczędzimy na paliwach konwencjonalnych. Rower elektryczny to wydatek ok. 8 tys. zł. To duża kwota. Nasz program ma dać szansę pozyskania dofinansowania do zakupu roweru nawet do 85 proc.

7. Będziemy pierwszą gminą w Polsce, która wdraża program rowerów elektrycznych wyłącznie dla mieszkańców.

To dla naszej miejscowości duża promocja, tym bardziej, że czysty klimat to nasze dobro wspólne.

8. Jeśli po pewnym czasie kilkudziesięciu mieszkańców będzie korzystać z rowerów o napędzie elektrycznym, przybędzie nam wolnych miejsc parkingowych dla turystów jednodniowych, którzy chcą skorzystać z atrakcji w centrum miasta.

Program ma i słabe strony. Rowery elektryczne mają dużą wartość, więc będą pokusą dla złodziejasków. Ale fakt, że program jest wyłącznie dla mieszkańców i wszyscy się znamy, przynajmniej z widzenia, ogranicza okazję dla amatorów cudzej własności. Dużą niewiadomą jest aura. Z rowerów będziemy korzystać tylko przy odpowiednich warunkach pogodowych. W roku takich dni będzie między 100 a 150. Jeśli okaże się, że program nie działa, gmina wydała z budżetu 25.000 zł bez zamierzonego efektu, bo tyle będą kosztowały nas w zakupie rowery. Jestem dobrej myśli i uważam, że uda się zarazić mieszkańców jazdą na rowerze przy wsparciu silnika elektrycznego.

Zasady programu: tylko dla mieszkańców Świeradowa, rowery elektryczne będą wypożyczane w Urzędzie Miasta w referacie promocji gminy po uprzedniej rezerwacji, wypożyczyć rower będą mogli tylko pełnoletni mieszkańcy miasta. Każdy korzystający z roweru będzie zobowiązany do wypełnienia anonimowej ankiety (raportu z jazdy na rowerze), która dostarczy nam informacji niezbędnych do ubiegania się o dofinansowanie zewnętrzne do zakupu rowerów. Do wypożyczenia będą 4 rowery górskie o napędzie elektrycznym. Więcej szczegółów na stronie miasta.

WIĘCEJ KASY NA DROGI



Otrzymaliśmy od ministra administracji i spraw wewnętrznych dofinansowanie do remontu ulicy Izerskiej (górny odcinek - na zdjęciu). Wartość inwestycji to prawie 800 tys. zł, a promesa ministerialna wyniesie 630 tys. zł. Wyremontujemy kolejną drogę w mieście, tym bardziej, że ulica Izerska jest w złym stanie. Niestety, nie uda się przeprowadzić inwestycji na całej długości Izerskiej, ponieważ końcówka tej ulicy leży na terenie Lasów Państwowych i nie dysponujemy tym terenem.

KOLEJNE PROJEKTY DLA SZKÓŁ

Odebraliśmy informację z Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego, że nasz projekt podnoszenia kluczowych kompetencji uczniów naszych szkół otrzymał pozytywną ocenę formalną i merytoryczną i znalazł się na liście do dofinansowania. Wartość projektu to 343 tys. zł, wkład własny gminy to 51 tys. zł. W ramach tego projektu doposażymy szkoły i nasza kadra pedagogiczna przeprowadzi wiele zajęć podnoszących umiejętności uczniów naszych szkół.

Na bieżąco



KLUB INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

Otrzymaliśmy dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego na uruchomienie Klubu Integracji Społecznej (KIS). Wartość projektu to 600 tys. zł przy wkładzie gminy rzędu 90 tys. zł. Celem projektu jest szeroko pojęta pomoc mieszkańcom w przygotowaniu i znalezieniu pracy, wsparcie dla rodzin, pomoc potrzebującym w przywróceniu relacji społecznych, tworzenie spółdzielni socjalnych. KIS będzie także działał w celu podniesienia kompetencji pracujących mieszkańców naszego miasta np. kursy językowe, zawodowe, szkoleniowe.

W ramach projektu wykonamy adaptację pomieszczeń w Urzędzie Miasta po bibliotece miejskiej, która dwa lata temu przeprowadziła się do nowej siedziby przy szkole. Powstaną biura, gabinety i sale szkoleniowe. KIS jest jednostką, którą trzeba rejestrować u właściwego wojewody, jej działalność jest sformalizowana. Osoba prowadząca KIS powinna być kreatywna, pomysłowa i posiadać umiejętność nawiązywania pozytywnych relacji z osobami potrzebującymi.

Projekt ruszy w przyszłym roku i sądzę, że trzeba czasu na efekty, ale docelowo pomożemy wielu osobom na polu rodzinnym i zawodowym. W najbliższym czasie przedstawię szczegółowe informacje o tym, jak będzie działał KIS.

CO NOWEGO NA DWORCU KOLEJOWYM

Trwają rozmowy z lokatorami dworca kolejowego w celu przeprowadzenia się do nowych mieszkań. 2 rodziny wynajęły kancelarię prawną do kontaktu z gminą. Wciąż mam nadzieję, że uda nam się polubownie załatwić sprawę. Gmina otrzymała dotację ze środków unijnych 2,9 mln zł na rewitalizację dworca na muzeum kolei izerskiej i dom kultury. Niestety, niektórzy mieszkańcy chcą wykorzystać to w negocjacjach w sprawie przeprowadzki do nowych mieszkań, które mają ponad 70 m² i są przygotowane do zamieszkania.

Gmina wydała prawie 100 tys. zł na przygotowanie mieszkań. Lokatorzy będą ponosić opłaty czynszowe nie większe niż w budynku dworca. Ze strony gminy dochowujemy wszelkich starań, aby ta niekomfortowa przeprowadzka dla lokatorów odbyła się zgodnie z prawem z poszanowaniem interesów i godności ludzi. Jeśli dojdzie do sytuacji, że lokatorzy nie przeprowadzą się do nowych mieszkań zastępczych, jak niektórzy z nich twierdzą „...bo nie..”, przypadnie niestety dotacja, a gmina wystąpi z pozwem o odszkodowanie za jej utratę.

Proszę lokatorów o współpracę i rozsądny kompromis, budynek jest w fatalnym stanie technicznym. Nawet jeśli nie będzie adaptowany na muzeum i dom kultury, i tak zostanie wykwaterowany z powodu ryzyka katastrofy budowlanej. Przed nami kolejne spotkania, mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia.

Roland Marciniak



Sektor I

1. ul. Adama Asnyka,
2. ul. Gen. Józefa Bema,
3. ul. Bolesława Chrobrego,
4. ul. Budowlanych,
5. ul. Fryderyka Chopina,
6. ul. Cicha,
7. ul. Cmentarna,
8. ul. Bronka Czecha,
9. ul. Jarosława Dąbrowskiego,
10. ul. Marii Dąbrowskiej,
11. ul. Dojazdowa,
12. ul. Gajowa,
13. ul. Wojciecha Głowackiego,
14. ul. Górską,
15. ul. Graniczną,
16. ul. Kazimierza Wielkiego,
17. ul. Jana Kilińskiego,
18. ul. Mikołaja Kopernika,
19. ul. Tadeusza Kościuszki,
20. ul. Krótka,
21. ul. Leśna,
22. ul. Majowa
23. ul. Heleny Marusarzówny,
24. ul. Adama Mickiewicza,
25. ul. Młodych Techników,
26. ul. Stanisława Moniuszki,
27. ul. Nad Basenem,
28. ul. Nad Potokiem,
29. ul. Polna,
30. ul. Bolesława Prusa,
31. ul. Słoneczna,

Sektor II

1. ul. Boczna,
2. ul. Brzozowa,
3. ul. Dolna,
4. ul. Dworcowa,
5. ul. Dzika,
6. ul. Gołębia,
7. ul. Jaskółcza,
8. ul. Jastrzębia,
9. ul. Kolejowa,
10. ul. Kręta,
11. ul. Krucza,
12. ul. Lipowa,
13. ul. Mokra,
14. ul. Myśliwska,
15. ul. Orla,
16. ul. Osiedlowa,
17. ul. Pod Skarpą,
18. ul. Podgórna,
19. ul. Pszczela,
20. ul. Ratowników Górskich,
21. ul. Sępia,
22. ul. Sosnowa,
23. ul. Sowia,
24. ul. Stawowa,
25. ul. Sybiraków,
26. ul. Wiejska,
27. ul. Wilcza,
28. ul. Wiśniowa,
29. ul. Zabia,
30. ul. Grunwaldzka,

Sektor III

1. ul. Stefana Batoiego,
2. ul. Kościelna,
3. ul. Marii Konopnickiej,
4. ul. Konstytucji 3 Maja,
5. ul. Elżby Orzeszkowej,
6. ul. Parkowa,
7. ul. Piastowska,
8. ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
9. ul. Henryka Sienkiewicza,
10. ul. Juliusza Słowackiego,
11. ul. Wąska,
12. ul. Widokowa,
13. ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
14. ul. Zamknięta,
15. ul. Zdrojowa,
16. ul. Stefana Żeromskiego,
17. ul. Marii Skłodowskiej-Curie,
18. ul. Korczaka,

Sektor IV

1. ul. Długa,
2. ul. Główna
3. ul. Górzysta,
4. ul. Izerska,
5. ul. Klubowa,
6. ul. Lwówecka,
7. ul. Łąkowa,
8. ul. Łowiecka,
9. ul. Młyńska,
10. ul. Modrzewiowa,
11. ul. Nadrzeczna,
12. ul. Rolnicza,
13. ul. Sanatoryjna,
14. ul. Sędziwa,
15. ul. Spadzista,
16. ul. Spokojna,
17. ul. Starowiejska,
18. ul. Strażacka,
19. ul. Szkolna,
20. ul. Wierzbowa,
21. ul. Zacisze,
22. ul. Sudecka

Oplatę za zagospodarowanie odpadów komunalnych należy wносить bez wezwania (nie będą wystawiane żadne decyzje, faktury itp.) na rachunek własny Gminy o numerze:

BZWBK 1 O/Świeradów - 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505

do 15 każdego miesiąca. W tytule przelewu należy podać: imię i nazwisko oraz adres nieruchomości, której wpłata dotyczy; okres, za który opłacamy odbiór śmieci (miesiąc lub kilka miesięcy).

Kryterium estetyczne



Od lat z uporem maniaka próbujemy na tej stronie przekonać Czytelników, że problem zaśmiecania nie sprowadza się li tylko do porzuconych w krzakach PET-ów, ba, taki śmieć wystarczy podnieść i wywieźć na składowisko, by uporać się z problemem. Gorzej z zaśmiecaniem krajobrazu - złą architekturą, paskudnymi detalami, wariackimi kolorami czy radosną twórczością domorosłych estetów. Zjawisko to potęgowane jest, niestety, zwykłym niedbalstwem osób odpowiedzialnych za utrzymanie ładu i porządku, czego przykłady dostrzegamy na co dzień: butwiejące lub połamane ławki czekające miesiącami na naprawę, zwisające smętnie kosze na śmieci, wszechobecna rdza na słupach i słupkach, wreszcie wieszane byle gdzie i byle jak tabliczki rzekomo informujące, a bardziej odrzucające.

Na zdjęciu u góry widnieje tabliczka z niebieskim akcentem, który wskazywał kierunek dojazdu na złoty motocykl Honda Goldwing, który miał miejsce w kwietniu... 2008 roku! Tak więc drogowskaz wisiał 9 lat i nikomu nie przyszło do głowy, by zdjąć go nazajutrz po wyjeździe hond.

Na szczęście miasto zabrało się - na miarę swych uprawnień (a te nadal nie są duże) - za porządkowanie przestrzeni; od wiosny siłami własnej brygady zdejmując tabliczki ze słupów miejskich zawie-

Dokończenie na str. 7 ➡

GODZINY OTWARCIA PSZOK
Od poniedziałku
do piątku - 11⁰⁰-17⁰⁰.
Soboty -
10⁰⁰-14⁰⁰.

Harmonogram odbioru odpadów sierpień/wrzesień

Poniedziałek Wtorek Środa Czwartek Piątek

sektor I, II, i III 14	15	sektor I, II, III, IV 16	sektor I, II, III, IV 17	sektor III i IV 18
sektor I 21	sektor II i III 22	sektor I, II, III, IV 23	sektor I, II, III, IV 24	sektor III i IV 25
sektor I 28	sektor I, II i III 29	sektor I, II, III, IV 30	sektor I, II, III, IV 31	sektor III i IV 1
sektor I 4	sektor II i III 5	sektor I, II, III, IV 6	sektor I, II, III, IV 7	sektor III i IV 8
sektor I 11	sektor II, III 12	sektor I, II, III, IV 13	sektor I, II, III, IV 14	sektor III i IV 15

ODPADY
NIESEGREGOWANE
(ZMIESZANE)

POPIÓŁ

SZKŁO
BEZBARWNE
I KOLOROWE

ODPADY
BIODEGRADOWALNE
(W TYM ODPADY ZIELONE)

PAPIER I TEKTURA,
TWORZYWA SZTUCZNE,
METAL ORAZ OPAKOWANIA
WIELOMATERIAŁOWE

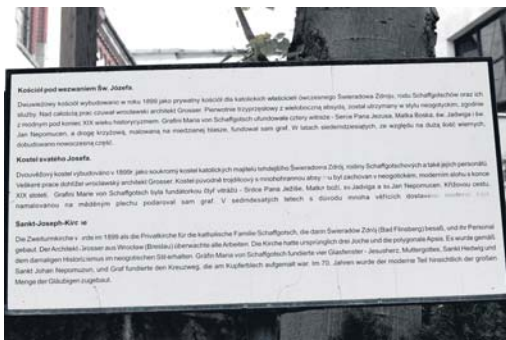


6

szonych tam bez niczyjej zgody (fot. po prawej), jak również stare mapy, zdezaktualizowane tablice lub po prostu brzydkie, jak np. ta ostatnia trójjęzyczna tablica, która stoi pod kościołem (resztę takich tablic zdemontowano) - w sumie 50-60 sztuk.

Miasto wciąż jest przeglądane pod kątem i hasłem „co by tu jeszcze...” i zapewne w najbliższych miesiącach niejedno brzydactwo polegnie w tej walce; niestety, na polu tej nierównej bitwy pozostaną te wytwory społecznej wyobraźni na prywatnych gruntach i domach, a zmienić je można na ładniejsze tylko za zgodą i przy dobrej woli właścicieli. Jak dotąd, z tą dobrą wolą bywało różnie.

Wszyscy by chcieli, by otaczało nas ładne oznakowanie miasta,



mamy jednak świadomość, że doświadczenie do tego ładu wymaga determinacji i współpracy z urzędem (a przynajmniej konsultacji).



Na razie nie wiadomo, co i kiedy zastąpi powyrzucane tablice, ale lepiej się nie śpieszyć niż potem przez kolejne dziesięciolecie odczuwać estetyczny dyskomfort. Zaczynamy od nazwania przystanków (z lewej), by turystom od razu kojarzył się z celem (aka)

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego, wychowawcze i świadczenia rodzinne – zmiany w nowym okresie 2017/2018

Od 1 października br. w świadczeniach z funduszu alimentacyjnego oraz świadczeniach wychowawczych, a od 1 listopada w świadczeniach rodzinnych obowiązować będą następujące zmiany dotyczące:

1. Utraty i uzyskania dochodu - przepisów o utracie i uzyskaniu dochodu nie będzie się stosować do dochodu z tytułu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej i dochodu z tytułu wyrejestrowania lub rozpoczęcia pozarolniczej działalności gospodarczej, jeżeli utrata dochodu z tych tytułów i uzyskanie dochodu u tego samego pracodawcy lub ponowne rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej nastąpi w okresie 3 miesięcy, licząc od dnia utraty dochodu.

W przypadku przyznania świadczeń po uwzględnieniu utraty dochodu z tytułu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej lub dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej, po upływie 3 miesięcy, licząc od dnia utraty dochodu, ustalone prawo do świadczeń będzie weryfikowane. Jeżeli w okresie trzech miesięcy, licząc od dnia utraty dochodu, ponownie zostanie uzyskany dochód u tego samego pracodawcy albo ponownie zostanie rozpoczęta działalność gospodarcza, uznając iż nie stosuje się przepisów o utracie i uzyskaniu dochodów, a dochód na osobę w rodzinie będzie przekraczał kryterium uprawniające do świadczeń, pobrane świadczenia uznane będą za

nienależnie pobrane. Osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu. Od kwot nienależnie pobranych świadczeń naliczane są odsetki ustawowe za opóźnienie.

2. Ustalania dochodu osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą podlegającą opodatkowaniu na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne – dochód z roku kalendarzowego poprzedzającego okres, na który jest ustalane prawo do świadczeń, ustalany będzie na podstawie dochodu ogłaszanego corocznie w drodze obwieszczenia przez ministra właściwego do spraw rodziny. Obwieszczenie ukazało się 1 sierpnia 2017 roku w Monitorze Polskim, poz. 766. Do wniosku o świadczenia należy przedłożyć zaświadczenie naczelnika urzędu skarbowego, dotyczące członków rodziny rozliczających się na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, zawierające informacje odpowiednio o:

- a) formie opłacanego podatku,
- b) wysokości przychodu,
- c) stawce podatku,
- d) wysokości opłaconego podatku – w roku kalendarzowym poprzedzającym okres, na jaki jest ustalane prawo do świadczeń (2016 rok);

Ponadto w nowym okresie w sprawach świadczeń wychowawczych 500+ oraz jednorazowej zapomogi (tzw. becikowego) osobie samotnie wychowującej dzieci/dziecko świadczenie wychowawcze na dane dziecko/jednorazowa zapomoga nie będzie przysługiwać, jeżeli osobie samotnie wychowującej dziecko nie zostało ustalone, na rzecz tego dziecka od jego rodzica, świadczenie alimentacyjne na podstawie tytułu wykonawczego pochodzącego lub zatwierdzonego przez sąd, chyba że:

- drugi z rodziców dziecka nie żyje,
- ojciec dziecka jest nieznan,
- powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców zostało oddalone,
- sąd zobowiązał jednego z rodziców do ponoszenia całkowitych kosztów utrzymania dziecka i nie zobowiązał drugiego z rodziców do świadczenia alimentacyjnego na rzecz tego dziecka,
- dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojga rodziców sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach.

• Nowe wzory wniosków obowiązujące od 1 sierpnia br. są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pod adresem

<http://www.mpips.gov.pl/wsparcie-dla-rodzin-z-dziecmi/wzory-wnioskow-o-swiadczenia-dla-rodzin/>

Szanowni Państwo, z przyjemnością informujemy, że w Urzędzie Miasta w Świeradowie-Zdroju, w Referacie ds. Promocji Gminy, Turystyki Kultury i Sportu, czekają na Państwa promocyjne ramki do tablic rejestracyjnych. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy po ich odbiór.

Ramki odebrać można w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35, na II piętrze, pokój nr 23 lub 24b.



1 czerwca ogłoszono przetarg na „Ubezpieczenie majątku i innych interesów gminy miejskiej Świeradów-Zdrój wraz z jednostkami organizacyjnymi i instytucjami kultury”, do którego przystąpiły: Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Biuro Regionalne we Wrocławiu, Compensa Towarzystwo Ubezpieczeń SA Oddział w Zielonej Górze, Compensa Towarzystwo Ubezpieczeń SA Oddział we Wrocławiu oraz PZU SA w Warszawie.

20 lipca zdecydowano, że ubezpieczenie majątku i odpowiedzialności cywilnej gminy wraz z jednostkami organizacyjnymi i instytucjami kultury powierzy COMPENSA we Wrocławiu (za 76.000 zł), ubezpieczeniem pojazdów mechanicznych zajmie się COMPENSA w Zielonej Górze (za 104.000 zł), natomiast strażaków ubezpieczać będzie TUW we Wrocławiu (za 1.130 zł)

10 lipca gmina ogłosiła przetarg na „Zarządzanie cmentarzami komunalnymi w Świeradowie-Zdroju”, który 17 lipca unieważniła.

21 lipca ogłoszono przetarg na „Rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Parkowej w Świeradowie-Zdroju”.

28 lipca dokonano otwarcia jedynej oferty, którą złożyła firma TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA Jacek Buczyński z Ubocza, proponująca cenę 37.400 zł.

Wykonawca powinien rozpocząć roboty na przełomie sierpnia i września, a zakończyć je - zgodnie z umową - do

21 lipca ogłoszono przetarg na „Dostawę soli drogowej z antyzbrylaczem do zimowego utrzymania dróg w sezonie zimowym 2017/18 na potrzeby Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój wraz z transportem”.

Oferty złożyły firmy: HALIT z Polkowic (466.785 zł), Kopalnia Soli „Kłodawa” (531.360 zł) i PUMI

TRANS POLSKA z Grabowa (426.195 zł). Decyzja o wyborze dostawcy na razie nie zapadła z uwagi na to, że gmina miała na ten cel przeznaczone 391.140 zł.

6 sierpnia ogłoszono przetarg na „Rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 2 w Świeradowie-Zdroju [Czerniawie] wraz z wyposażeniem”.

Zadanie będzie dofinansowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, oś 7 - infrastruktura edukacyjna, działanie 7.1 - inwestycje w edukację przedшкоlną, podstawową i gimnazjalną, poddziałanie 1 Osi -7.1.1 - inwestycje w edukację przedшкоlną, podstawową i gimnazjalną - konkursy horyzontalne.

Oferty będą przyjmowane do 28 sierpnia br.

2 sierpnia ogłoszono przetargi na „Dowóz dzieci do gminnych jednostek oświatowych w Świeradowie-Zdroju w roku szkolnym 2017/18” oraz na „Dowóz dzieci niepełnosprawnych z terenu Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój do szkoły specjalnej w roku szkolnym 2017/18”, z terminem składania ofert do 10 sierpnia.

3 sierpnia ogłoszono przetarg na „Dostawę trzech autobusów komunikacji miejskiej niskopodłogowych dla Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój”.

Przedmiotem zamówienia jest dostawa dwóch fabrycznie nowych (rok produkcji 2017) niskopodłogowych autobusów dla minimum 59 pasażerów (w tym minimum 20 miejsc siedzących) plus miejsce na wózek inwalidzki, oraz fabrycznie nowego autobusu (2017) niskopodłogowego z klimatyzacją, dla minimum 22 pasażerów (w tym 11 miejsc siedzących) plus miejsce na wózek inwalidzki. Oferty należy złożyć do 18 sierpnia. (opr. aka)

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta zostały wywieszone wykazy - na okres 21 dni - do wglądu w godzinach pracy urzędu:

16 sierpnia - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej części nieruchomości niezabudowanej przy ul. Willowej, oznaczonej geodezyjnie jako działka

■ nr 45, am. 3, obr. IV, o pow. 41 m²

- z przeznaczeniem na prowadzenie ogrodu przydomowego.

16 sierpnia - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości gruntowej niezabudowanej o pow. 2.090 m² przy ul. Rolniczej stanowiącej działkę

■ nr 11/1 am. 5, obr. III oraz w trybie bezprzetargowym na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej - nieruchomości gruntowej zabudowanej o pow. 102 m² przy ul. Sosnowej, stanowiącej działkę

■ nr 74/16, am. 4, obr. V.

16 sierpnia - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej przy ul. Sudeckiej o pow. 1.748 m², oznaczonej geodezyjnie jako działka

■ nr 27/2, am. 8, obr. I

- z przeznaczeniem na cele rolne.



7

Półkolonie letnie na bazie Świetlicy Środowiskowej MROWISKO odbyły się w tym roku pod hasłem warsztatów z różnych dziedzin, mających na celu wesprzeć dziecięce zdolności i talenty oraz zachęcić do wszechstronnego rozwoju. Wszystko odbywało się w blokach tematycznych obejmujących: warsztaty artystyczne i kulinarne, zajęcia sportowe i edukacyjne, wybieżki.

Niewątpliwie największą atrakcją była wizyta w „Szklanej Kuźni” w Wolimierzu oraz warsztaty z malowania na szkło. Artystka Magdalena Kuźniarz wprowadziła nas w tajniki malowania i wytapiania szkła. Pokazała, jak wiele jest możliwości tworzenia z tak kruchego tworzywa. Każdy uczestnik mógł własnoręcznie wykonać

Czerniawska warsztaciarnia

zwierzątko ze szkła, pomalować je i ozdobić. Królowały koty i sowy.

W czasie drugich warsztatów poznaliśmy tajniki metody zwanej monotypia graficzna, w której odbitkę uzyskuje się poprzez rysowanie na odwrócone przyłożonego do szkła papieru. Szkło pokrywa się najpierw farbą drukarską i w efekcie uzyskuje się unikalne i niepowtarzalne dzieło.

Artystyczne zdolności dzieci były rozwijane również podczas warsztatów z tworzenia ekologicznej biżuterii, tworzenia naczyń użytkowych (wazonów) ze szkła pochodzącego z recyklingu. Stare butelki w rękach dzieci zyskiwały nowe oblicza

i nową, praktyczną funkcję. Kolejne warsztaty dotyczyły tworzenia płaskorzeźb z masy solnej, trójwymiarowych, papierowych kwiatów, czy też wykrojeń tworzonej metodami mieszanymi.

Z kulinarnej zaś strony na warsztatach wypiekaliśmy ciasteczka z amoniakiem i słonecznikiem, komponowaliśmy własne koktajle owocowe i robiliśmy lody. Było naprawdę pysznie i zdrowo.

Nie zabrakło również wycieczek i wyjazdów edukacyjnych. Odwiedziliśmy salę zabaw „Bajtuś” w Lubaniu, kino Helios w Jeleniej Górze i basen w hotelu Interferie Aqua Park w naszym mieście. Dbając o rozwój przyrodniczy odwiedziliśmy Nadleśnictwo Świeradów, gdzie uczestniczyliśmy w zajęciach malowania naturalnymi barwnikami z roślin. Po lokalnym lesie oprowadził nas i opowiadał o zwierzętach leśniczy Grzegorz Schubert.

Byliśmy też pod dużym wrażeniem zajęć przygotowanych przez edukatora z Centrum Edukacji Ekologicznej Karkonoskiego Parku Narodowego, Leszka Skrętkowicza. Uczestniczyliśmy tam w zajęciach multimedialnych o lesie i wilkach, aby później wyjść w teren i zobaczyć część KPN. Chodząc na spacerach poznawaliśmy nasze rodzime rośliny, przy okazji wspólnie wykonując 4-metrowy zielnik.

W edukacyjnej części naszych półkolonii towarzyszyły nam gry i piosenki w języku angielskim, a nawet zajęcia z tańców kowbojskich. A o ambitniejszą kultu-



U góry - warsztaty w pracowni szklanej, u dołu - efekty prac dzieci, które w zdobienie szkła włożyły całą swą fantazję i wyobraźnię.



UWAGA CZYTELNICY!

Izerka rozdaje bezpłatny dostęp do 3000 e-booków na platformie Libra.ibuk.pl. Dostęp nie wymaga rejestracji i logowania. Odbierz tylko KOD – PIN



rę zadbała Biblioteka Miejska „Izerka” zapraszając nas na spektakl teatralny „Pod chmurką”. W sportowej części było wiele spacerów i zawodów z różnych dziedzin, takich jak tenis ziemny, stołowy, piłka nożna.

Podsumowując półkolonię możemy zacytować dzieci, które mówią, że były to najlepsze, jakie dotychczas były zorganizowane. Nikt się nie nudził i wszyscy chętnie uczestniczyli.

Dziękujemy Agnieszce Sojce z restauracji „Kuźnia Smaków”, Danielowi Czeleńowi z „Baru Grota” oraz Jackowi Ostrowskiemu ze sklepu „Groszek” za to, że dzięki nim nasze brzuszki były zdrowo i smacznie napełniane.

Piotr Bigus



U góry - tworzenie obrazów Land Art w Karkonoskim Parku Narodowym. Poniżej - oswojanie dzika przed siedzibą Nadleśnictwa Świeradów może nie jest tak niebezpieczne, jak ujeżdżanie byka, ale też wymaga determinacji.



FUNDACJA NA RZECZ ROZWOJU
SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ
ŚWIERADÓW-CZERNIAWA



ZAPRASZA

na XIV edycję imprezy

"Czerniawa, jaka strawa?"

„Święto naleśników”

która odbędzie się 9 września (sobota) o godz. 15⁰⁰
w „Leopoldówce” przy ul. Wierzbowej 2

Zapraszamy profesjonalistów i amatorów

do udziału w konkursach dla dorosłych:

- ❖ na najsmaczniejsze naleśniki,
- ❖ na najbardziej wyszukany farsz,
- dla rodzin i innych zespołów czterooosobowych:
- ❖ zespołowego smażenia
- i nadziewania naleśników na czas,

a dla dzieci:

- ❖ rzucania naleśnikiem do celu.

W programie również:

- ❖ pokaz kulinarny,
- ❖ degustacja naleśników,
- ❖ zabawa ludowa od godz. 18⁰⁰ do 21⁰⁰.

Wszystkich serdecznie zapraszamy do udziału w imprezie.

Zapisy do 9 września prowadzi Małgorzata Gettner,
tel. 75 78 16 379 oraz 501 312 323

Impreza jest współfinansowana ze środków Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój



Świeradowianie w siodełku

Pięć tygodni zajęć opiekuńczo-wychowawczych zorganizowanych przez Świetlicę Środowiskową UL w pierwszym miesiącu wakacji, to czas edukacji, integracji, zabawy i realizacji programu profilaktycznego „Radość wspólnego działania”. Dwie grupy w wieku od ośmiu do trzynastu lat korzystały z sali gimnastycznej i korekcyjnej, boisk szkolnych oraz placów zabaw, ucząc się, bawiąc i aktywnie spędzając czas.

Liczne wycieczki piesze Szlakiem Izerskich Tajemnic, wyprawy rowerowe z instruktorem, „Rajd pod gwiazdami” - z noclegiem w namiotach przy szkole, „Rajd wakacyjny” - z noclegiem w SSM „Maciejówka” w Maciejowcu, wycieczki autokarowe połączone ze zwiedzaniem Jeleń Góry, Cieplic Śląskich, zapory w Pilchowicach i atrakcji Parku Krajobrazowego Doliny Bobru - to tyl-

ko niektóre z atrakcji realizowanych w ramach ogólnopolskiej kampanii „ABC Bezpiecznego Wędrowania”.

Podczas zajęć pływackich (połączonych z ćwiczeniami korekcyjnymi i osławajającymi z wodą) w Świeradzkim Aquaparku i Termach Cieplickich podopieczni uczyli się pokonywać lęk przed wodą, współdziałać w grupie, jak też dbać o własne zdrowie oraz bezpieczeństwo swoje i kolegów.

Podczas dwudziestu siedmiu dni nie zabrakło zajęć kulinarnych polegających na przygotowaniu drugiego śniadania, nauki lepienia pierogów z jagodami, przygotowania deseru, smażenia kielbasek, chleba, pianek na grillu czy ognisku. Zakoń-

zeniem dnia był obiad konsumowany w różnych restauracjach, gdzie uczestnicy zajęć poznawali różne smaki ulubionych potraw i uczyli się zasad *savoir vivre'u* oraz sztuki nakrywania do stołu.

Innymi atrakcjami były zajęcia w Pracowni Piernikowej „Isabell”, zwiedzanie „Czarciego Młyna”, seans filmowy na „Izerskiej Łące”, spotkanie z pisarką Katarzyną Ziemińską oraz udział w II Pikniku Teatralnym, podczas którego Teatr Edukacji „Maska” przedstawił sztukę pt. „Ekologię popieramy”, zaś na zakończenie aktorzy przygotowali zabawy, gry i konkursy.

Systematycznie raz w tygodniu Katarzyna Męcina prowadziła zaję-



Nowoczesność (grill) nowoczesnością, ale kielbaska upieczona nad żywym ogniem to powrót do czasów, gdy innego sposobu zapiekania nie znano.



U góry - nie myli Państwa wzrok, to panowie zapamiętali formułę i wałkują ciasto na pierogi. A że napełniane były jagodami, to i efekt widać na zdjęciu poniżej - fioletowe języki i zadowolone twarze mówią w zasadzie wszystko!



Śpiewało się onegdaj: Jak dobrze nam zdobywać góry i młodą pierśią chłonać wiatr/ prężnymi stopy deptać góry i palce ranić o szczyt Tatr. Niestety, Izery to nie Tatry, więc raczej trudno palce na tych wygładzonych szczytach poranić, dlatego przywołujemy bardziej neutralną zwrotkę tej jakże głęboko osadzonej w tradycji pieśni: Jak dobrze nam po wielkich szczytach wracać w doliny, progi swe/ przyjaciół jasne twarze witać, o, młoda duszo, raduj się!

PS. A kamizelki odbłaskowe to już bardzo współczesny, ale elementarny ekwipunek młodego turysty.

cia z edukacji leśnej w Nadleśnictwie Świeradów, a podczas XIV Festiwalu Piosenki Kolonijnej „Żabie Chóry” grupa „Śpiewające Żabki” zajęła III miejsce.

Dyrektor Domu Wczasów Dziecięcych udostępnił kręgielnię (dzięki czemu zorganizowano Świetlicowy Turniej Kręglowy), w jaskini solnej dzieci miały inhalacje połączone z ćwiczeniami relaksacyjnymi i oddechowymi, a na sali odbywały się rozgrywki w dwa ognie, wyścigi rzędów, w przedostatnim dniu zajęć natomiast odbył się sprawnosciowy tor przeszkód.

Wśród wszystkich zajęć uczestnicy najchętniej wybierali zajęcia rowerowe po szlakach i ścieżkach Gór Izerskich prowadzone przez To-

masza Mitkiewicza. Wspólne wyprawy to nie tylko jazda, ale głównie nauka: poznanie wybranych zasad ruchu drogowego i oznakowania szlaków rowerowych, nabycie umiejętności zmiany przerzutek, dokonanie drobnej naprawy, podjazdy i zjazdy, pokonywanie przeszkód na drodze i inne elementy podstawowej wiedzy niezbędnej posiadaczom dwuśladów.

Dzieci chętnie brały udział w zajęciach „Radość wspólnego działania”, nie zatem dziwnego, że czas spędzony w UL-u minął zbyt szybko. Opiekunowie i podopieczni serdecznie dziękują:

Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - za sfinansowanie zajęć; Marcie Korze-

niowskiej - za pyszny tort z bitą śmietaną i owocami, który w tempie ekspresowym został skonsumowany przez uczestników zajęć; Dariuszowi Siemaszkiewiczowi - za możliwość skorzystania z kręgielni, a Krzysztofowi Tasiulisowi - za przeprowadzenie Świetlicowego Turnieju Kręglowego; Monice Chwaszcz, Katarzynie Męcinie i Kindze Miakienko - za zajęcia edukacyjne; Barbarze Gogoń, Bogusławie Franckiewicz, Danucie Kropidłowskiej oraz Elżbiecie Mitkiewicz - za pomoc opiekunom i opiekę nad dziećmi; Michałowi Palbowowi - za czuwanie nad bezpieczeństwem uczestników podczas zajęć rowerowych, a Wiesławie Lis - za opiekę medyczną i pogadanki z zakresu pierwszej pomocy.

Teresa Fierkowicz

SPROSTOWANIE

Przepraszamy dr Jolantę Silską-Halupkę z Poznania za pominięcie Jej nazwiska przy prezentacji obrazów z pleneru w Biorezydencji, zamieszczone na str. 10 w lipcowym „Notatniku” - wszystkie trzy prace są bowiem autorstwa pani doktor.



I zagrał: róg jak wichur, wirowatym dechem niesie w puszcę muzykę i podwaja echem...

W dniach 24-30 lipca w Świeradowie przebywał zespół „Das Grosse Freie”, którego członkowie grają na rogach myśliwskich. Przyjechali do nas już po raz drugi (ostatnio dwa lata temu) z niewielkiego miasta Ilten (ma kilkuset mieszkańców więcej Świeradowa) nieopodal Hanoweru w Dolnej Saksonii.

Zaczął się w 1998 roku od zebrania myśliwskiego, kiedy to ośmiu pierwszych trębaczy postanowiło założyć zespół (ta ósemka gra do dziś), ale na początku to ich granie miało charakter bardziej amatorsko-towarzyski. Wszystko się zmieniło, gdy do zespołu przyszła Meike Unger i zaczęła ich uczyć gry na instrumentach myśliwskich, przyciągając przy okazji coraz więcej chętnych do tej nauki. Doprowadziła ich na sam szczyt – zajęli II miejsce na zawodach ogólnokrajowych, a 7 lipca tego roku dostąpili niemałego zaszczytu – zagraли na ślubie księcia Hanoweru Ernesta Augusta VI. Można by rzec, iż niemal w biegu zamienili Hanower na Świeradów.

Dziś „Das Grosse Freie” liczy 70 aktywnych trębaczy w wieku 8-76 lat (zespół słynie z ustawicznego przyciągania młodzieży), u nas gościli w składzie mniej więcej połowicznym, ale i tak brzmienie waltorni, rogów par force tonów B i Es, pszczyńskich i alpejskich robiło niesamowite wrażenie, o czym aż trzykrotnie mogli się przekonać zarówno świeradowianie, jak i turyści.

Zagraли najpierw pod bukiem, poprzedzając koncert barwnym przemarszem spod dawnego kina, po dwuletniej przerwie powtórnie zaprezentowali w kościele swą mszę św. Huberta, towarzysząc księżom w wieczornej liturgii, a na pożegnanie ze Świeradowem wystąpili na hali spacerowej (wcześniej przeszli oboma tarasami zdrojowymi). Nie trzeba dodawać, że każdorazowo w pełnej gali i w asyście sztandarów. Jednym z punktów programu koncertu w hali było odegranie utworu pt. „Bad Flinsberg”.

Grali też nieoficjalnie, wręcz rozrywkowo: Francuzom w hotelu „Cieplice”, w piechowińskiej „Julii”, gdzie uczyli się kryształowego szlifierstwa, no i przy schronisku na Stogu Izer-



Fakty mówią same za siebie - na zdjęciu z lewej „Das Grosse Freie” uświetnia ślub księcia hanowerskiego, z prawej zaś 20 dni później odgrywa sygnały i hejnały pod świeradowskim bukiem przy fontannie.



Wszystkim oficjalnym występom nieodmiennie towarzyszą sztandary zespołu (u góry - przed Hubertusmesse w świeradowskim kościele), a roboczym - niekoniecznie (poniżej trębacze grają w szkółce na cześć Andrzeja Buratyńskiego).



Od lewej: Meike Unger, Andrzej Buratyński i Ulla Frank.

skim, gdy pod sobą mieli wyłącznie skłębione chmury.

Nie mogło podczas pobytu zabraknąć akcentów myśliwskich, wszak z tego pnia wyrosła cała tradycja zespołu. Za niezwykle udane kontakty z myśliwymi z koła łowieckiego „Głuszc” odpowiadał Andrzej Buratyński i chyba wywiązał się z tego zdania koncertowo, skoro szefowa zespołu, Ulla Frank, oceniła przygotowany dla nich program słowem „super”.

W czwartek 27 lipca po mszy Hubertowej wszyscy udali się do hotelu Stary Zdrój (tam muzycy mieszkali), gdzie na tarasie ugościli świeradowskich myśliwych, odgrywając tuż przed krojeniem pieczonego prosiaka sygnał „Na posiłek”

(wcześniej odrąbali „Powitanie”).

W repertuarze trębacze z Ilten mają 43 oficjalne sygnały, m.in. na rozpoczęcie i zakończenie polowania, na pokot, jeleń na rozkładzie czy lis na rozkładzie.

Nazajutrz niemieccy goście zostali ugośczeni przez świeradowskich myśliwych w sali biesiadnej na terenie szkoły leśnej. W towarzyskiej atmosferze goście i gospodarze dzielili się opowieściami

o obyczajach myśliwskich w obu krajach, a w przerwie między jednym daniem a drugim trębacze wyszli z sali, by zagrać naprędce skomponowany utwór „Spotkanie w lesie u Andrzeja” (Buratyńskiego, oczywiście).

W sobotę wieczorem towarzyszący zespołowi prof. Jan Schroeder zorganizował w Starym Zdroju szko-

lenie dla pięciorga trębaczy z Nadleśnictwa Świeradów, zresztą bardzo przez gości chwalonych (my mieliśmy okazję usłyszeć ich grę podczas występu w trakcie rodzinnego festynu majowego).

Najpewniej nie ostatnia to wizyta „Das Grosse Freie” u nas – już się mówi, że przyjmą zaproszenie na obchody 95-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. **A. Karolczuk**

STOP UZALEŻNIENIOM!

W ramach pracy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów alkoholowych stworzony został Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu czy narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol lub narkotyki, osób współuzależnionych oraz dla osób doznających przemocy w rodzinie.

Punkt czynny jest w każdy poniedziałek od godz. 16⁰⁰ do 20⁰⁰ w starej siedzibie Urzędu Miasta (ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 1 i 2). Telefon tymczasowy nr 664 461 086, przy którym dyżuruje nasz konsultant - **Piotr Konopnicki** - czynny jest w dniach i godzinach pracy Punktu.

Rozmowy i konsultacje indywidualne w godz. 16⁰⁰-19⁰⁰.

Przy Punkcie powstała grupa wsparcia „Świeradów” dla wymienionych osób, której spotkania odbywają się także w poniedziałki od godz. 18⁰⁰ do 20⁰⁰.

Wszystkie spotkania są otwarte. Nie zapraszamy jedynie osób pod wpływem alkoholu i środków zmieniających świadomość.

Dodatkowo Punkt Konsultacyjny dla mieszkańców Czerniawy w dwa czwartki w miesiącu czynny jest na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w godz. 15³⁰-17³⁰, a najbliższe spotkania odbędą się 24 sierpnia i 7 września br.

Wszystkie poranki świata

25 lipca wraz z bratem Szczepanem, z którym tworzymy duet „Oak Brothers”, i naszym ojcem Ryszardem wyruszyliśmy na trasę koncertową (trwała do 3 sierpnia) do francuskiej Owernii. Podczas XXII festiwalu Baroque d'Auvergne występowaliśmy w romańskich zamkach i kościołach w takich miejscowościach, jak St. Floret, Cerilly, Cunhalt czy Chatelperron, a także we wczesnośredniowiecznym opac-

twie w St. Germain de Fosses i w kościele z czasów pierwszej wyprawy krzyżowej, będącym niewątpliwą atrakcją merostwa Autry Issard (niespełna 340 mieszkańców).

Dziesięć koncertów pod nazwą „Tous les Matins du Monde” (fr. wszystkie poranki świata) zgromadziły licznych melomanów, którzy bardzo chętnie nabywali płyty zespołu sponsorowane przez Gminę

Miejską Świeradów-Zdrój. Pamiątkowe płyty zostały również przekazane każdemu odwiedzonemu merostwu, które bardzo życzliwie przyjmowały artystów. Dawne instrumenty, na których gramy (ja na violi da gamba, brat na wiolonczeli barokowej), jak też oryginalne aranżacje utworów cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zarówno znawców tego rodzaju muzyki, jak i ludzi chcących zrelaksować się i doświadczyć nowych doznań.

Dodatkową atrakcją dla widzów i słuchaczy była również możliwość porozmawiania o sztuce lutniczej z naszym ojcem, który jest znawcą tego historycznego rzemiosła.

Radosław Dembiński



Autor przed XVII-wiecznym kościołem w kształcie violi da gamba (na której gra w duecie) w Asfeld. Obok - „Oak Brothers” przy romańskim kościele w Saint-Flour.



XXVIII EUROPEJSKIE SPOTKANIA MŁODYCH MUZYKÓW

Nie taki znów ten nietoperz mściwy...

Od poniedziałku 31 lipca do soboty 5 sierpnia hala spacerowa Domu Zdrojowego rozbrzmiewała muzyką, niekiedy wspomaganą śpiewem (oczywiście, to tylko skrót myślowy, bo to przecież muzyka wspomaga śpiewaków). Wiadomo, trwały XXVIII Europejskie Spotkania Młodych Muzyków EUROUNIONORCHESTRIES im. Władysława Balickiego.

Rano wszyscy uczestnicy ćwiczyli do sobotniej gali, a popołudniami odbywały się koncerty w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Państwowej Szkoły Muzycznej im. K. Pendereckiego z Dębicy, Zawierciańskiej Młodzieżowej Orkiestry Kameralna, Zespołu Instrumentów Dętych Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Katowicach oraz Licealnego Chóru Kameralnego TUTTI z Zawiercia.

Zarówno próby, jak koncerty, cieszyły się ogromnym powodzeniem kuracjuszy (świeradowian jakby mniej), może dlatego, że repertuar młodych muzyków mógł zadowolić wszelkie gusta. Już koncert inauguracyjny dawał wyobrażenie o tym, co będzie grane. W poniedziałek rozrzuć był od Moniuszki i Bacha po Straussa i Michaela Jacksona, w kolejnych zaś dniach z jednej strony Vivaldi, Piazzola, Schubert, Puccini, Lehar, Offenbach, Haendel, Haydn, Czajkowski, Bizet z drugiej – Zempleni, Casterede, Bodin de Boismortier, Guilman, Dring, Gardel, Quanz, Dja-wadi (ktoś poza uczniami szkół muzycznych kojarzy te nazwiska?). Była też trzecia strona z utworami takich twórców jak Leonard Cohen, Krzesimir Dębski, Piotr Rubik, a nawet i czwarta pełna standardów jazzowych, melodii ludowych czy popowych, standardów filmowych, operowych i operetkowych.

To była uczta dla ucha, tym większa, że oprócz utworów orkiestrowych prezentowano te wykonywane solo, w duetach, tercetach, kwartetach, na przeróżnych instrumentach i w różnych składach.

Wiadomo było jednak, że tegorocznym hitem, który przyciągnął tłumy widzów (niemal porównywalne z tymi, które uczestniczyły przed laty w kilku galach operowych), było przedstawienie „Zemsty nietoperza”, operetki Johanna Straussa. Wypełniona szalenie hala po raz kolejny dowiodła, że jest świetnym miejscem na wystawianie podobnych spektakli, że publiczność jest ich spragniona, a także że takich muzycznych świąt trzeba nam więcej i więcej.

Skąd jednak wzięła się operetka na młodzieżowych spotkaniu orkiestr? Tu trzeba powrócić do tradycji związanej z Dębicą i dyrektorem artystycznym świe-radowskich Spotkań – Pawłem Adamkiem. 18 lat temu podjął się niebywałego zadania – na wpół amatorskimi siłami

postanowił wystawić wszystkie opery Moniuszki, a jak już wyczerpał ten repertuar, wziął się za „Nabucco” i „Traviatę” Verdiego, „Carmen” Bizeta, „Napój miłosny” Donizettiego, „Wesele Figara” Mozarta czy „Cyrulika sewilskiego” Rossiniego (z którym w 2010 roku przyjechał do Świeradowa).

3 maja br. w sali widowiskowej dębickiego Miejskiego Ośrodka Kultury (800 krzeseł!) miała miejsce prapremiera „Zemsty nietoperza”, a w spektaklu uczestniczyło, bagatela, 180 osób (orkiestra, połączone chóry parafialne, balet i soliści). Najpierw siedem kolejnych przedstawień obejrzało bez mała pół miasta, potem zobaczyli je widzowie m.in. z Mielca, Łańcuta, Krosna i innych miast na Podkarpaciu.

O ile „Cyrulik...” był u nas pokazywany w bardzo oszczędnym zestawie, o tyle „Nietoperz” przyjechał w dość imponującej obsadzie 72 osób (wszyscy soliści, pomniejszona orkiestra z Dębicy plus Katowice, 10-osobowy chór i balet). Chciałoby się po spektaklu zakrzyknąć: daj Boże więcej takich operetek w odchudzonym składzie! Ale najbardziej frapujące jest to, kto odegrał te wszystkie śpiewane role. Anita Maszczyk (Rosalinda) śpiewała w Gliwickim Teatrze Muzycznym (dopóki istniał), Leopold Stawarz (Eisenstein), który udanie zastąpił P. Adamka przy pulpicie, gdy ten wskoczył na scenę, by odśpiewać duet Bociany z „Barona cygańskiego”, na co dzień jest dyrektorem GOK w Kroczykach koło Zawiercia, Grzegorz Rubacha (Alfred) jest uczniem wydziału wokalnego Państwowej Szkoły Muzycznej w Tarnowie, Karolina Pawuła (Adela) to studentka wydz. wokalnno-aktorskiego w katowickiej AM, a Maciej Gorczyński z Częstochowy (dyr. więzienia) jest już absolwentem tejże uczelni, Sylwia Wojnar z Łańcuta (Ida) uczy muzyki w tamtejszym gimnazjum, reżyser operetki Jakub Bulzak (strażnik więzienny Frosch) jest nauczycielem historii LO w Nowym Sączu, Katarzyna Plewniak (grała księcia Orłowskiego) na co dzień pracuje jako dyplomowana pielęgniarzka w Tarnowie.

I proszę sobie teraz wyobrazić, jakże ten na pół amatorski ensemble zupełnie profesjonalnie odegrał (bo w operetce trzeba też trochę poaktorzyć) i odśpiewał – wybornie, fantastycznie i niepowtarzalnie! Cóż można rzec o przedstawieniu? Recenzować nie ma co, bo tylko echo muzyczne spektaklu snuje się pod modrzewiowym sklepieniem, ale nie wypada nie wspomnieć, że dla ubarwienia „Nietoperza” dokonano trzech wstawek: tę arie Adamkową, o której już wspomnieliśmy, prze-sławną arie „Wielka sława to żart” z „Barona cygańskiego” oraz – uwaga! uwaga! – kankana z „Orfeusza w piekle” Offenba-



cha, którego wykonanie ma niezwykle ciekawą historię: Gdy ogłoszono casting, zgłosiły się... instrumentalistki z dębickiej orkiestry i wygrały go. Resztę zobaczyliśmy na własne oczy.

P. Adamek za rok przygotowuje w Dębicy estradową wersję „Skrzypka na dachu”, a za dwa lata 20. premierę – operę komiczną Moniuszki „Verbum nobile”. To będzie ukłon pod adresem dwusetnych urodzin kompozytora, a my moglibyśmy to dzieło zobaczyć na okoliczność XXX edycji EUROUNIONORCHESTRIES.

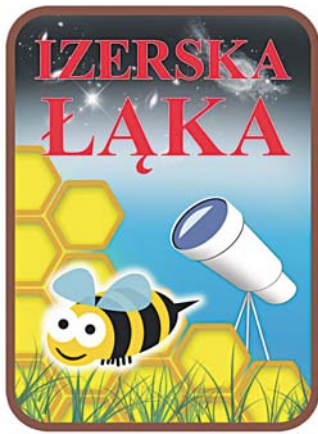
Wspomnieć jeszcze trzeba o tym, że w II części sobotniej gali finałowej wykorzystano pobyty „nietoperzowych” solistów, którzy zaśpiewali słynne arie z „Napój miłosny”, „Hrabiny Maricy”, „Opowieści Hoffmana” czy „Wesołej wdówki”. Jeśli dodamy do tego przewspaniałe wykonane wariacje na flet i orkiestrę z „Carmen” w wykonaniu Joanny Sokołowskiej czy magnetyzujące wykonanie (w języku suahili) pieśni afrykańskiej „Kuwa Fura-ha” w wykonaniu chóru TUTTI, otrzymamy w całości skalę muzycznego święta, które przez 6 dni zapanowało w Świeradowie. No to co? Do zobaczenia i usłyszenia za rok!

Adam Karolczuk

Zdjęcia autora (3, 6, 9, 10) i Tomasza Chmielowca (pozostałe + okładka).

1. Scena zbiorowa, 2. J. Sokołowska i jej fenomenalne wariacje z „Carmen”, 3. Maestro P. Adamek, 4. A. Maszczyk w tańcu hrabiny Maricy (koncert galowy), 5. Kankan jaki jest, każdy widzi, 6. Najmłodszy orkiestrant – 13-letni grający na puzonie Michał Bułat (przy okazji zwycięzca olimpiady matematycznej w woj. podkarpackim), 7. K. Plewniak jako hr. Orłowski, 8. Piotr Szczechowiak – konferansjer niemal od początku EURO, 9. Scena z operetki 10. Hala wypełniona po brzegi.





Centrum Edukacji Ekologicznej
NATURA 2000 „Izerska Łąka”,
ul. Rolnicza 7 (nad Czarciem Młynem)

Otwarte od wtorku do soboty
w godz. 10⁰⁰-16⁰⁰
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@swieradowzdroj.pl
www.swieradowzdroj.pl
(zakładka Izerska Łąka)

Gospodarz obiektu
Monika Chwaszcz



KINO NA WAKACJE

16 sierpnia (środa) o godz. 19⁰⁰ - Historia życia chłopca o niskim ilorazie inteligencji z niedowładem kończyn, który staje się miliarderem i bohaterem wojny w Wietnamie. W roli głównej Tom Hanks. (1994. Dramat, komedia).

17 sierpnia (czwartek) o godz. 10³⁰ - Podczas zabawy trolli zjawia się tajemniczy gigant. (2016. Animacja, fantasy).

22 sierpnia (wtorek) o godz. 10³⁰ - Chuderlawy Wiking przewróci istniejący porządek w wiosce, kiedy zamiast zabić w ramach inicjacji jakiegoś smoka, zaprzyjaźni się z najgroźniejszym z nich. (Animacja, fantasy, przygodowy).

23 sierpnia (środa) o godz. 19⁰⁰ - Jack podejmuje pracę stróża odciętego od świata hotelu Overlook. Wkrótce idylla zamienia się w koszmar. Klasyka kina w reżyserii Stanleya Kubricka, w głównej roli z Jackiem Nicholsonem. (1980. Horror).

24 sierpnia (czwartek) o godz. 10³⁰ - Pięć lat po zjednoczeniu rasy smoków oraz ludzi wikingowie stają do obrony wyspy przed niebezpiecznymi dzikimi bestiami, a także tajemniczym Smoczym Jeźdźcem. (2014. Animacja, przygodowy).

29 sierpnia (wtorek) o godz. 10³⁰ - Ambitny samochód wyścigowy przypadkiem trafia do małego miasteczka, gdzie

wyrządza znaczne szkody. Zanim opuści to miejsce, będzie musiał wszystko naprawić. (2006. Animacja, komedia).

30 sierpnia (środa) o godz. 19⁰⁰ - Ośmioletni syn niemieckiego oficera SS zaprzyjaźnia się z żydowskim chłopcem przebywającym w obozie. (2008. Dramat wojenny).

31 sierpnia (czwartek) o godz. 10³⁰ - Druga część przygód wyjątkowej wyścigówki, która tym razem bierze udział w światowym Grand Prix. (2011. Animacja, komedia).

(źródło - filmweb.pl)

Na seanse o godzinie 10³⁰ w tygodniu można dojechać Busem Komunikacji Miejskiej:

Świeradów - odjazd spod Biedronki - 9⁴³, przyjazd do Czarciogo Młyna - 9⁵⁷.

Czerniawa - odjazd spod Czarciogo Młyna - 12³⁹, przyjazd do Biedronki - 13⁰³.

Na seanse o godzinie 18⁰⁰ można dojechać tylko w jedną stronę, natomiast powrót trzeba sobie zorganizować we własnym zakresie:

Świeradów - odjazd spod Biedronki - 17⁰³, przyjazd do Czarciogo Młyna - 17¹⁷.

Chcesz być na bieżąco? Przyjdź, wypełnij formularz i zapisz się do Newslettera „Izerskiej Łąki”!

WSPOMNIENIE CEDROWYCH WZGÓRZ

Cedrowe Wzgórza to firma, za którą stoją, oczywiście, wyjątkowi ludzie, których udało się ściągnąć do Izerskiej Łąki. Tym sposobem w dniach 26-29 lipca mogliśmy cieszyć się spotkaniami z prowadzącymi i czerpać z ich wiedzy magiczno-zielarskiej.



Trzy dni przeznaczone były na otwarte spotkania; to także był wstęp do „spaceru z zielarzem”, który odbył się dla zamkniętej grupy warsztatowej w sobotę, gdzie w efekcie każdy uczestnik wykonał własny wieniec ochronny.



Zajęcia cieszyły się taką popularnością, że mamy nadzieję na szybką powtórkę – tym razem może dotyczącą run? Zainteresowanych zachęcamy do monitorowania informacji o warsztatach na stronie miasta www.swieradowzdroj.pl w zakładce „Izerska Łąka”.



PSZCZOŁA W MOIM OGRODZIE



Czy wiesz, że...

- ⇒ 8 sierpnia obchodziliśmy Światowy dzień pszczół.
- ⇒ Roczna praca pszczół w kraju wyceniona jest na 4 miliardy złotych.
- ⇒ Dzięki drugiej edycji akcji „Adoptuj Pszczolę” Greenpeace odbudowało pszczelą populację w Przyczynie Dolnej, gdzie w ciągu jednej nocy, w wyniku zatrucia pestycydem, zginęło kilka milionów pszczół.



Informacje i zdjęcia z „Izerskiej Łąki” przygotowała **Monika Chwaszcz**, zaś autorem zdjęć do obu winiet - Łąki i Młyna - jest **Tomasz Chmielowiec**.



DŹWIĘKI JOGI Z KADAMBARI MAA

W czwartek 3 sierpnia o godzinie 20⁰⁰ w Izerskiej Łące rozległy się piękne dźwięki indyjskich mantr. Spotkanie poprowadziła Kadambari Maa z pomocnikami, a w rolę tłumaczki wcieliła się Cora Szymocha.

Słowami nie da się opisać wyjątkowości i mistycyzmu, jaki zapanował w tych chwilach w naszym obiekcie, dlatego nie pozostaje mi nic innego, jak liczyć na powtórkę i zaprosić wszystkich Państwa na osobiste przeżycie wspólnego odśpiewania mantr.



Czarci Młyn, ul. Lwówecka 5

Otwarty od środy do soboty
w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰
(zwiedzanie co godzinę,
ostatnie o godz. 15⁰⁰)
wtorki - warsztaty o godz. 9⁰⁰ lub 12⁰⁰
(po wcześniejszej rezerwacji)
tel. 75 78 45 325
czarcimlyn@swieradowzdroj.pl

Gospodarz obiektu
Kinga Miakienko



MŁYN PO SĄSIEDZKU...

Opowieści Mojej Mamy

Pani Ula Wyszomirska urodziła się i wychowała w Czerniawie-Zdroju. Tutaj też w późniejszych latach postanowiła kupić z mężem dom i tym samym stała się sąsiadką Czarciego Młyna. Mądrość życiową wyniosła z domu, od mamy. Zgodziła się podzielić jej opowieściami, które zdradziła podczas wywiadu ze mną – Młynarką Kingą.

Pani wychowała się tutaj, w tym domu?

Nie, mąż kupił ten dom, ale ja urodziłam się w Pobiednej, a wychowałam tu, w Czerniawie, na ulicy Długiej, dawnej Podgórznej. To jest ulica moich dziecięcych lat.

Tam wychowywała się pani z mamą i tam słyszała te wszystkie jej historie i opowieści?

Tak, dokładnie tak. Mama była na przymusowych pracach w Niemczech. Nigdy nie dostała rekompensaty, w 1990 roku zmarła. Natomiast ja już później jeździłam 26 lat do Niemiec i pracowałam u takiego dziadka, który znał historię mamy i w związku z tym dostawałam od niego premie. Można powiedzieć, że jakby spłacił dług Niemiec wobec mamy. Od tej rodziny dostałam szacunek, miłość, pracę, naukę. Niby Niemiec i Polak. To my, zwykli ludzie tworzymy tę historię powojenną. To tylko polityka jest brutalna.

Czym się zajmowała mama?

Mama po urodzeniu mojego brata, a było nas pięcioro, zrezygnowała z pracy w fabryce, gdzie pracowała razem z tatą, i zajęła się gospodarstwem domowym. Takie drobne gospodarstwo, mieliśmy półtora hektara i wszystko to ręcznie obrabialiśmy. Mieliśmy krowy, owce... Zboże głównie kupowaliśmy, bo gruntu nie było, ale trochę mieliśmy też i swojego. Pamiętam, że tato kosił kosą, a my wiązaliśmy w snopki. Taki tradycyjny, starodawny system. Później żeśmy młótili u sąsiadów, bo mieli poniemieckie maszyny, i to zboże woziliśmy do młyna. Do tego naszego Czarciego Młyna.

I później pan Piotr odbierał?

Tak, tam było życie. Tak jak serce pracuje w organizmie, tak ten młyn tętnił życiem. Wszyscy w okolicy się zbierali i tam był taki punkt jak dzisiaj, na przykład, przy sklepach. Plotki, dobre wieści i ja między innymi na wózek. Tato ciągnął, ja popychałam i żeśmy tak szli. To była taka satysfakcja, że się z domu wyszło, że się coś zobaczyło. Młyn pamiętam doskonale, w oczach ten obraz pozostał. Dzisiaj cywilizacja poszła do przodu, świat żyje inaczej i młyn wygląda inaczej, ale serce w środku młyna jest takie samo, jakby się czas zatrzymał. Posprzątane, zadbane, naprawdę jestem dumna, że ten młyn żyje, że jest na mojej ulicy, gdzie ja teraz utworzyłam sobie życie.

A mama jak miała na imię?

Julia. Po wojnie urzędnicy zrobili błąd w imieniu i nazwisku mojej mamy. Dopiero w 2007 roku udało mi się to sprostować. Tak naprawdę mama miała na imię Julianna. A tato Józef. Po Józefie Piłsudskim. Bardzo dużo opowiadałam na szlaku, jak idziemy w PTTK-u, ja to nazywałam opowieściami mojej mamy. Jak zdarzy się jakaś sytuacja, to mnie się przypomina od razu historia. I to są biblijne opowieści i takie też życiowe porady. Ja słyszałam od kilku osób podobne historie, także to na pewno krąży gdzieś w tych tradycyjnych domach. Dlaczego człowiek żyje tak długo, a dlaczego pies i kot żyją tak krótko? One żyją krótko i dobrze, a my żyjemy długo, bo jako ludzie jesteśmy bardzo zachłanni.

Podczas zwiedzania w młynie uraczyła pani wszystkich opowieścią o zbożu, może pani ją przytoczyć?

Pan Bóg Stwórca stworzył świat, który na początku był piękny i bogaty. I ktoś sięgał od ziemi aż do samego wierzchołka. Ale kiedy Pan Bóg zobaczył, że ludzie marnują chleb, był tym przerażony. Powiedział do Matki Boskiej, że musi ludzi za to ukarać i chciał zlikwidować kłos. Matka Boska zobaczyła w oddali psa i kota i pomyślała o nich. Złapała za wierzchołek kłosa, Pan Bóg złapał od dołu i ściągał zboże, zatrzymując się przy dłoni Matki Boskiej. I dziś został tylko kłos na wysokości dłoni Matki Boskiej, a my żyjemy z tej dawki dla psa i kota. Do dzisiaj, niestety, ludzie nie mają szacunku do chleba. Także akurat ta opowieść pasuje do Czarciego Młyna.

Widzę na ścianach piękne wyszyte obrazy, to pani dzieło?



Tak. Ja wyszywam, bardzo lubię. Ten obraz z Janem Pawłem II zajął mi rok. To naprawdę misterna praca. Milimetr po milimetrze na bazie obrazu technicznego tworzy się takie małe dzieło. Ten obraz z Janem Pawłem II był w gazecie „Hafty Polskie”, to kupiłam. Nie sądziłam, że to wyszyję, bo już wtedy miałam mały problem z palcami, ale pomału, cierpliwie... I ta chęć zobaczenia, jak to wygląda, spowodowała, że wyszyłam. No i mam tę satysfakcję.

Wchodząc tutaj minęłam piękny ogród, widzę, że dba pani nie tylko o dom, naprawdę to podziwiam.

Tak, bardzo lubię pracować w ogrodzie. Kwiat porównuję do życia. Bo jak kwiat rośnie i się rozwija, jest w pąkach, to tak jakby człowiek w młodzieńcych latach... Krótka chwila, piękne życie i człowiek tak samo, przekwita, usycha i umiera. Życie jest też jak pogoda, radosne, ale zmienne. Tylko, że przyroda ma swoje zasady i ich nie zmienia, a człowiek może. Człowiek niekiedy jest brutalny. A przyroda nie. Przyroda żyje swoim trybem, swoim życiem. No i mama mnie uczyła, jak żeśmy chodzili po krowy, o ziołach, ona została tego nauczona przez swoją mamę. Moja mama pochodzi z Beskidu Żywieckiego, są to góry wysokie, tam się urodziła i wychowała. Przyjechała tutaj po wojnie, jako na tereny odzyskane. Ale nigdy się nie czuła bezpiecznie. To był 1968 rok, kiedy sowieckie wojska szły z inwazją na Pragę. I szły naszą drogą, 3 metry od domu. Widziałam i pamiętam do dziś ten strach w oczach mojej mamy. Powiedziała: dzieci, pakować się, będziemy deportowani, będzie wojna. I tak czekała dwa tygodnie, ale deportacji nie było. Były plusy i minusy, ale tamta ulica była zawsze spokojna, mało ruchu. Nie była taka mocno strategiczna jak Lwówecka, ale zawsze ją mile wspominam. W latach 70., kiedy ludzie wyjeżdżali po pracę na Śląsk, ja się ostałam, dlatego, że darzyłam sympatią te tereny. I tak jestem z krwi i kości tutaj. A tato pochodził ze Wschodu, z dawnej Polski, no i tak myśle, że dwa charaktery się połączyły. Góralski i wschodni.

I wyszła pani – siła góralki i wrażliwość Wschodu

Tak (śmiech), i czuję tę moc, a sport, który uprawiałam, dodawał mi siły, od najmłodszych lat byłam twarda, przezwyciężałam słabości. Sport też jest nauką życia. Trzeba umieć przegrać, trzeba umieć wygrać, w sposób uczciwy. Sport uczy dyscypliny. Sport odzywa się we mnie do dziś. W tym sezonie zimowym z Jakuszyca na nartach przesłam trzy razy po 25 km. Celowo to robię, żeby z Jakuszyca wystartować, żeby nie było takiej sytuacji, że w połowie drogi rezygnuję i wracam do domu, tylko muszę iść dalej, przezwyciężać. Biorę siły na zamiary, mam pokorę, szacunek do swojego wieku, żeby się nie przeforsować. Muszę się czuć na siłach, muszę mieć dzień i naprawdę sprawia mi to radość. Jedną rzecz taką zapamiętałam, jak poszłam do szkoły zawodowej w Cieplicach do Rzemiosł Artystycznych i był taki moment, że trzeba było wpłacić dużo pieniędzy. Mnie to przerażyło, bo wiedziałam, że mama tych pieniędzy nie ma. I wróciłam do domu wieczorem, zaczęłam płakać i mówić: mamo, ja nie pójde do szkoły, tam trzeba bardzo dużo pieniędzy. A ona mówi: idź się ucz, dziecko, żebyś w życiu miała lżej niż ja. I poszłam do tej szkoły. Tam właśnie spędziłam najpiękniejsze lata, bo tam, żeby pomóc sobie i mamie, zaangażowałam się do sportu, gdzie mogłam dostać się do internatu i tam spędziłam najpiękniejsze 3 lata, biorąc czynny udział w sporcie. Chciałam pomóc mamie, chciałam pomóc sobie. Zawsze odróżniałam dobro od zła, wiedziałam, jaką drogą chcę iść. W życiu między ludźmi to jest tak, jak w stadzie. Trzeba umieć wybrać, którądy chce się iść. W ten sposób skończyłam szkołę, dlatego sport odzywa się do dzisiaj. Tylko że żyliśmy w innych czasach i na pewne rzeczy nas nie

było stać. Teraz na emeryturze się spełniam, kupiłam to, o czym marzyłam: narty, oprzyrządowanie, rower i wtedy, kiedy mam ochotę i wolną chwilę, siadam na rower, biorę narty, no i biję kilometry. Wyrzucam tę energię, moc z siebie i spełniam swoje marzenia.

Nawet raz po „Notatnik” przyjechała pani do mnie właśnie na rowerze.

Tak, tak, oczywiście. Pierwszym razem przyszłam z dziećmi, rodzina od strony męża. Chciałam im coś pokazać i zabrałam ich właśnie do młyna. Na pewno w nich coś zostało. Bo takich miejsc jak Czarci Młyn to się nie zapomina, tym bardziej, że były tu ze mną.

Jak pani pamięta mamę jako kobietę, która oporządza gospodarstwo, zajmuje się ogniskiem domowym, to co pani z niej ma teraz?

Pracowitość. Gospodarność, jej myślenie. I nawet dzisiaj tak sobie uświadamiam, że mama miała jedną pensję, a nas było siedmioro. I potrafiła z tego jeszcze uskładać na remont dachu łupkowego, który był dziurawy. Nie żyliśmy może bogato, ale nigdy nie pożyczaliśmy pieniędzy, nie zadłużaliśmy się, tylko żyła i gospodarowała z tego, co miała. Bardzo ciężko pracowała, wstawała o piątej rano, robiła obrządki, wszystkie stworzenia musiały dostać najpierw jeść, a później sama siadała do stołu, no i musiała sobie dać radę.

A jakie hodowaliście zwierzęta?

Właściwie chyba wszystkie (śmiech). Najważniejsza była krowa. Krowa to była żywicielka. Na jej mleku byliśmy wychowani. Ubijaliśmy masło, robiliśmy sery. Do dzisiaj sobie przypominam smak tamtego masła. W sklepie to jedynie osełka przypomina ten smak, ale to już nie jest to, co było. Króliki, kury, kaczki, gęsi, świny, owce. Pies to był stróż domu. Kot – na myszy. Wszystkiego po trochu, mimo że było to drobne gospodarstwo, ale ekologiczne. Chemii tam nic nie było z prostej przyczyny – byliśmy za biedni na chemię. Żyło się może nie tak kolorowo, ale na pewno zdrowo. Czuję to do dziś. To jest podstawą życia człowieka. Mama zajmowała się tym tak długo, aż dała radę, później zrezygnowała. Mama pierwsza zmarła. W wieku 66 lat. Tato jeszcze żył 4 lata, mimo że był 14 lat starszy od mamy, ale też jeszcze miał owce, bo mawiał, że stworzenie w domu ściąga człowieka z łóżka, żeby funkcjonował. 2 miesiące przed śmiercią powiedział, że długo nie pożyje. Mawiał, że świat jest piękny, tylko ludzie są podli. Że chciałby żyć ze słońcem, ale pora umierać. Tego widoku też nie zapomnę.

Mama opowiadała trochę o ziołach, jak się leczyć, ale tak naturalnie?

Nikt nie kupował herbaty w sklepie, herbatę tworzyło się przez lato. Szliśmy łąkami, zbieraliśmy zioła, chodziliśmy do lasu na jagody. Tradycją było ścinanie gałęzi lipy, rwanie kwiatu i suszenie. I co roku była świeża. Na rok czasu musiało to wystarczyć. Dziurawiec na łące, też jest podstawą. Czarny bez na przeziębienie. Aloes zawsze stał na parapecie jako kwiatek. A aloes to kaktus na rany. Pamiętam, jak brat wszedł do rzeki i stanął stopą na dno butelki i bardzo się skaleczył. Mama wyleczyła go sama. Tym właśnie aloesem. Listek bobkowy też można przykładac na rany. Wszystko u nas na łąkach jest, tylko to trzeba dostrzec. Liście mięty mama wiązała w takie wiązki, suszyła i to wisiąło przez rok, nikt nie dbał o jakiś tam kurz, bo kurz był naturalną rzeczą. I z tych ususzonych liści parzyło się napary. Mama nauczyła mnie ziołolecznictwa, jak żyć gospodarnie, jak być pracowitym i jak nie marnować jedzenia.

Pani jest wierząca, czy wiara była obecna w pani domu rodzinnym?

Była. Głównie szacunek do Boga, szacunek do każdego stworzenia. Może nie było tej praktyki, jak dzisiaj, ale modliła się na swój sposób. Od wiary i od religii się nigdy nie uchylała i zawsze wierzyła. Tak jak o życie trzeba dbać, o małżeństwo trzeba dbać, tak i o dom, a już o naszą wolność Polską – też trzeba dbać. I trzeba pamiętać, o historii naszych przodków.

Dziękuję za rozmowę.

Tekst i zdjęcie Kinga Miakienko

W sierpniu „Czarci Młyn” będzie można zwiedzać o każdej pełnej godzinie od 11⁰⁰ do 17⁰⁰. Zapraszamy od wtorku do niedzieli.

Przypominamy również, że ze względu na duże zainteresowanie warsztatami prowadzimy już zapisy na wrzesień. Do zobaczenia!



Glina jest uległa

Monika Wieteska-Polok, czerniawianka z urodzenia, ceramiczne marzenie ułożyła sobie w głowie już 20 lat temu, choć nie od razu udało się je zrealizować. Najpierw było Technikum Plastyczne w Cieplicach ze specjalnością szkło artystyczne, potem etat w Pracowni Konserwacji Zabytków, gdzie przez 10 lat odnawiała głównie polichromie w kościołach dolnośląskich (m.in. w Krzeszowie), ale gdy urodziła syna, stwierdziła, że wychowania dziecka nie da się połączyć z częstymi wyjazdami w teren.

Do PKZ już nie wróciła, a niedawno kuzyn przypomniał jej, że w dzieciństwie kształtowali w glinie maski, które wypalali w ognisku, i ceramiczny zew znów dał znać o sobie. Pani Monika uważa siebie za ab-



Pani Monika przy kole garncarskim, które przed „voucherowymi” dziećmi od początku nie miała tajemnic.



Dzieciaki, które pobrały vouchery na zajęcia warsztatowe w pracowni ceramicznej, zostawiły po sobie takie między innymi prace.

solutnego samouka w tej dziedzinie, ale z pełną determinacją, krok po kroku, odkrywa tajniki sztuki ceramicznej, m.in. podglądając artystów na Youtube. I od razu wskoczyła na wysokiego konia – korzysta ze starej japońskiej techniki zwanej nerikomi, polegającej na łączeniu glin o wielu barwach i tworzeniu z nich wzorów.

W tym czasie mąż budowlaniec urządził jej pracownię, w której najpierw pojawił się piec do wypału, a całkiem niedawno – koło garncarskie. 15 lipca miało miejsce uroczyste otwarcie pracowni, w której kilkanaście dni później ustawiono koło garncarskie.

- Dzieciaki „łapią to koło” niemal od razu, po prostu intuicyjnie, wręcz się biją o to, kto ma przy nim zasiąść – zauważa pani Monika. I dodaje – One w ogóle są świetne, każde biorące się za glinę coś nowego wymyśla.

Choć to absolutna nowość w spisie atrakcji wakacyjnych, przez pierwszy miesiąc działalności z oferty warsztatu Pracowni Ceramicznej CERAMONIC skorzystało blisko 50 dzieci.

Artystka na razie wyspecjalizowała się w wytwarzaniu naczyń: misek, talerzy kubków, ale bynajmniej nie odgania od sie-

Uwaga, posiadacze wakacyjnych voucherów na skorzystanie z kilku świeradowskich atrakcji - wielu z nich nadal nie wykorzystano, a czas goni: na ich realizację pozostały już tylko dwa tygodnie.



Młodzież z piłką



Juniorzy młodsi TKKF Kwisa kończą rozgrywki na 2. pozycji z dorobkiem 28 punktów, odnosząc 8 zwycięstw 4 remisy i 2 porażki.

Bilans bramkowy 45:15 daje im drugi wynik pod względem skuteczności. Gratulujemy sukcesu i bardzo dobrego wyniku w lidze.

Grupę wygrały Karkonosze Jelenia Góra.

Ostatnie wyniki naszych juniorów: 4:0 z ŁUŻYCAMI LUBAŃ, 0:0 z BOBREM MARCISZÓW, 3:3 z ORŁEM MYŚLAKOWICE, 9:1 z KKS JELENIA GÓRA; 4:1 z POGONIĄ WLEŃ oraz 1:1 z liderem grupy.

Juniorzy młodsi w sezonie 2017/18 grają w jednej grupie z drużynami SPARTA Zebrzydowa, TWARDY Świątoszów, PIAST Zawidów, ESKADRA Bolesławiec, ŁUŻYCE Lubań, BAZALT Sulików i CZARNI Lwówek, z którymi zagrają na własnym stadionie na inaugurację ligi - **26 sierpnia o godz. 14⁰⁰.**

4F ŚWIERADÓW RUN

BEZPŁATNE TRENINGI BIEGOWE

27.08.2017 - REKONESANS TRASY 15 KM

Start o **10:00** dolna stacja kolei gondolowej

4F Świeradów RUN
08.10.2017
Zapisz się na:
www.SWIERADOWBIEGA.pl

SKISUN swieradów-zdrój

LechSport Wesoła góra, Turcja, odnowa



Młodzicy kończą swoje zmagania zajmując w tabeli 4 pozycję, z dorobkiem 33 punktów.

Podopieczni trenera Chowańskiego zwyciężali w lidze 11 razy, przegrywając w 7 spotkaniach i nie odnosząc remisu (jak seniorzy). Bilans bramkowy to 62:45 (czwarty wynik pod względem skuteczności). Gratulujemy.

W ostatnim meczu kolejki młodzicy pokonali 6:0 SUDETY GIEBUŁTÓW, ponadto wygrali: 4:3 z OLSZĄ OLSZYNA, 3:1 z ŁUŻYCAMI II LUBAŃ, 4:3 z LZS KOŚCIELNIK, 2:1 z FATMĄ POBIEDNA.

Przegrali zaś 1:4 z LZS PISARZOWICE, 0:3 z UKS ZSOiZ GRYFÓW ŚL. i 2:5 z PIASTEM ZAWIDÓW.

W sezonie 2017/18 młodzicy będą rywalizować z drużynami AP Gryfów (z którą rozegra mecz inauguracyjny na wyjeździe - 26 sierpnia o godz. 11⁰⁰), UKS GIGANT Lubomierz, LZS Pisarzowice, COSMOS Radzimów, LZS Kościelnik, SUDETY Giebułtów i UKS-ZSOiZ Gryfów.

W jakich przypadkach reklamować imprezę turystyczną?



Reklamacja imprezy turystycznej możliwa jest z powodu nienależytego wykonania lub niewykonania umowy. Tak wynika z ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 187). Chodzi o **niedotrzymanie zobowiązań zawartych w umowie (w tym tych dotyczących zakwaterowania,**

wyżywienia, programu zwiedzania). W takich przypadkach możemy składać reklamację, bo oferowane nam usługi nie są zgodne z umową i ustalonymi w niej standardami.

W szczególności klient może złożyć reklamację w sytuacji, gdy w czasie trwania imprezy turystycznej jej organizator nie wykonuje przewidzianych w umowie usług stanowiących istotną część programu, a w zamian proponuje jedynie tzw. świadczenie zastępcze. Zgodnie z art. 16a ust. 1 ustawy, gdy jakość świadczenia zastępczego jest niższa od jakości usługi określonej w programie imprezy turystycznej (np. zamiast hotelu trzygwiazdkowego zostaniemy zakwaterowani w dwugwiazdkowym), wtedy klientowi przysługuje żądanie obniżenia ceny. Jeśli organizator sam nie odda nadpłaty, można złożyć reklamację i domagać się obniżki.

Jeżeli wykonanie świadczeń zastępczych jest niemożliwe albo klient z uzasadnionych powodów nie wyraził na nie zgody i odstąpił od umowy, organizator turystyki jest obowiązany, bez obciążania klienta dodatkowymi kosztami tego tytułu, zapewnić mu powrót do miejsca rozpoczęcia imprezy turystycznej lub do innego uzgodnionego miejsca w warunkach nie gorszych niż określone w umowie.

W razie niemożności wykonania świadczenia zastępczego, klient może żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania umowy, chyba że niemożność wykonania świadczenia zastępczego jest spowodowana wyłącznie:

1) działaniami lub zaniechaniami osób trzecich, nieuczestniczących w wykonywaniu świadczenia zastępczego, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć

albo

2) siłą wyższą

Wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności organizatora turystyki.

Warto pamiętać, że są okoliczności wyłączające odpowiedzialność organizatora imprezy turystycznej za nienależyte wykonanie umowy lub jej niewykonanie. Określa je art. 11a ust. 1 pkt 1-3 ustawy. Jedną z takich okoliczności jest siła wyższa, czyli np. złe warunki atmosferyczne, które trudno było przewidzieć (choćby ogromny wybuch wulkanu, który zanieczyścił atmosferę pyłem i zablokował możliwość latania nad określonym rejonem). Gdy jednak złożymy reklamację, organizator imprezy turystycznej powinien wykazać, że zaszła okoliczność, która wyłącza jego odpowiedzialność.

W jakim terminie można złożyć reklamację?

Jeśli w trakcie wyjazdu klient stwierdza wadliwe wykonywanie umowy, powinien o tym niezwłocznie zawiadomić wykonawcę usługi oraz organizatora imprezy. Co istotne, w umowie powinna być zamieszczona jednoznaczna klauzula przypominająca klientowi o tym obowiązku.

Na złożenie reklamacji po powrocie do kraju klient ma maksymalnie 30 dni od zakończenia imprezy turystycznej. Odmowa uwzględnienia reklamacji oznacza dla organizatora imprezy obowiązek szczegółowego uzasadnienia na piśmie jej przyczyny. Jeśli reklamacja została złożona przez klienta w trakcie wyjazdu, organizator imprezy turystycznej jest zobowiązany pisemnie się do niej ustosunkować w ciągu 30 dni od zakończenia imprezy. Jeśli tego nie zrobi w tym terminie, uważa się, że uznaje reklamację za uzasadnioną.

Gdy reklamacja została zgłoszona po zakończeniu wyjazdu, to organizator ma na ustosunkowanie się do niej 30 dni liczonych od momentu jej złożenia.

Bezpłatnych porad w zakresie ochrony interesów konsumentów można uzyskać u Powiatowego Rzecznika Konsumentów - **Agnieszki Cichoń**. Przyjęcia interesantów odbywają się w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 7³⁰-15³⁰, we wtorki w godz. 7³⁰-17⁰⁰ oraz w piątki w godz. 7³⁰-14⁰⁰ - Starostwo Powiatowe Lubań, ul. Mickiewicza 2, pok. 38 (I p.).
Porady udzielane są również telefonicznie pod nr. 75 64 64 359 oraz drogą elektroniczną:
konsumentci@powiatluban.pl



Stop przemocy!

Zespół Interdyscyplinarny w Świeradowie-Zdroju zaprasza na zajęcia dla grupy osób doświadczających przemocy w rodzinie.

Celem pracy Punktu i prowadzonych zajęć jest pomoc osobom doświadczającym przemocy w rodzinie, umożliwienie wyjścia z kręgu przemocy, podniesienie świadomości dotyczącej zjawiska przemocy w rodzinie i praw osobistych, podniesienie własnej samooceny, zdobycie wiedzy jak radzić sobie z zaistniałą sytuacją oraz pomoc w odzyskaniu MOCY zabranej przez sprawcę. **UDZIAŁ JEST BEZPŁATNY.**

Zajęcia będą prowadzone w dawnym budynku Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, I piętro, pokoje nr 1 i 2, w godzinach 18⁰⁰-20⁰⁰. Najbliższe spotkanie odbędzie się **24 sierpnia, a na kolejne zapraszamy 7 i 21 września.**

Szlachetne zdrowie...

PRZYCHODNIA NZOZ „UZDROWISKO ŚWIERADÓW-ZDRÓJ” PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO 33 (GOPLANA), TEL. 75 78 20 745.

Placówka czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰. Laboratorium - poniedziałki, środy i piątki w godz. 8⁰⁰-9⁰⁰.

Dr Artur Szulikowski: od poniedziałku do piątku w godz. 10⁰⁰-13³⁰ i 15⁰⁰-17³⁰; dr Michał Matwiejczuk: codziennie w godz. 8⁰⁰-11³⁰; dr Justyna Schmidt: poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 14⁰⁰-15⁰⁰, środy w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰.

Poradnie (po uprzedniej rejestracji) od poniedziałku do piątku: rehabilitacyjna w godz. 8⁰⁰-10⁰⁰ i reumatologiczna w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰.

PRZYCHODNIA NZOZ „JO-MED” PRZY UL. KORCZAKA 7, TEL. 75 78 16 168.

Od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰.

Dr Aziz Joya: poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰, czwartki w godz. 15⁰⁰-17³⁰; dr Radosław Tomaszewski: wtorki i piątki w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰; dr Ryszard Markowski: poniedziałki, środy i piątki w godz. 15⁰⁰-17⁰⁰ oraz w czwartki w godz. 9⁰⁰-13⁰⁰; laryngolog dr Maciej Suchecki, chirurg dr Dariusz Szulski oraz neurolog dr Aleksandra Śledziona - przyjmują według wywieszonych harmonogramów.

(opr. aka)

W każdy czwartek od godz. 16⁰⁰ do 18⁰⁰ w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15 świadczona jest bezpłatna pomoc psychologiczna - poradę udziela Anna Wojciechowska-Padewska.

„Nie daję trochę, nie daję dużo, ale daję wszystko”

- tymi słowami w niedzielę 30 lipca br. podczas Mszy św. o g.10³⁰, ks. proboszcz Franciszek Mołski określił trylecią posługę w naszej parafii ks. dra Wiesława Złotka i roczną praktykę duszpasterską ks. diakona Przemysława Milewskiego. Odchodzą z naszej parafii, ale nie odchodzą z naszego serca.

Ks. Wiesław obejmuje - jako proboszcz - parafię św. Łukasza w Rui (pow. legnicki), a ks. diakon w październiku wróci do Seminarium w Legnicy, by rozpocząć ostatni rok przygotowania do święceń kapłańskich.

KS. WIESŁAWIE – DZIĘKUJEMY ZA TRZY LATA USZLACHETNIANIA NASZEJ ŚWIERADOWSKIEJ ZIEMI!

DIAKONIE PRZEMKU – DZIĘKUJEMY ZA ROK TWOJEJ OBECNOŚCI JAŚNIEJĄCY MŁODOŚCIĄ I ŚWIADECTWEM WIARY!

Niech Bóg błogosławię i nasza wdzięczna pamięć towarzyszy Wam na dalszej drodze służby Bogu i ludziom.

ks. Franciszek i Parafianie

PS. Posługę wikariusza naszej parafii objął ks. dr Piotr Karpiński, którego serdecznie witamy w naszej społeczności i życzymy pięknych owoców kapłańskiej posługi.

Stypendia socjalne na rok szkolny 2017/18

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju informuje, że wnioski o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2017/18 będą przyjmowane w siedzibie Ośrodka od 1 do 15 września 2017 roku. Wnioski złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie tej występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe. Dochód uprawniający do otrzymania stypendium wynosi 514 zł na osobę w rodzinie.

Do wniosku o przyznanie stypendium należy przedłożyć zaświadczenia o dochodach wszystkich członków rodziny z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku, czyli z sierpnia br. Ponadto przed złożeniem wniosku o przyznanie stypendium należy uzyskać pozytywną opinię dyrektora szkoły, do której uczeń uczęszcza (opinię taką dyrektor wystawia na druku wniosku o przyznanie stypendium).

Wnioski o przyznanie stypendium są do pobrania w siedzibie MOPS, pok. nr 11.

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój. Druk - Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A. Nakład - 2.000 egz. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



N

T

urystyczny



www.swieradowzdroj.pl

notatnik@swieradowzdroj.pl

XV Kiermasz Ekologiczny

6 sierpnia tarasy zdrojowe od godz. 10⁰⁰ rozbrzmiewały gwarem, jako że na ten wyznaczili sobie spotkanie wystawcy i oglądający (czasem i nabywcy) na tradycyjnym XV Jarmarku Ekologicznym. Od bieżącej edycji impreza jest organizowana wyłącznie staraniem i wysiłkiem Urzędu Miasta (wcześniej głównym organizatorem był Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Lubaniu).

W Jarmarku udział wzięło 67 wystawców z różnych branż, głównie rękodzieła i produktów spożywczych. Przyjechali z najdalszych zakamarków Dolnego Śląska, m.in. z Wrocławia, Głogowa czy Ząbkowic, ale też z Gdyni, Międzyrzecza a nawet Czech.

Jarmarkowi towarzyszyły liczne konkursy, oceniane przez jury w składzie: Dorota Marek, Natalia Marchut i Zygmunt Grzesiewicz. Komisja wytypowała zwycięzców w trzech kategoriach: Najciekawsze stoisko - Helena Wiśniewska z Jeleniej Góry, która zaprezentowała produkty użytkowe (wytworzone metodą découpage'u) i ozdobne własnoręcznie zdobione; „Zrobiły to moje ręce” - Małgorzata Kiersa z Mysłowa (widać je na zdjęciu na okładce); „Produkt z mojego gospodarstwa” - Małgorzata Makuchowska z Wieży (i jej nalewka kawowo-wiśniowa).

Wystawcom towarzyszyły występy zespołów lu-



Wyróżniona za „Produkt z mojego gospodarstwa” Martina Holuškova z czeskiego Červenego Kostelca (nieopodal Kudowy) z Dorotą Marek.

dowych, a najlepszą piosenkę ludową w ich wykonaniu oceniali widzowie (i słuchacze). Ich werdykt był następujący: 1 - Cisowianki, 2. Marysienki, 3. Niezła Paka, 4. Malwy.

Imprezie sprzyjała przepiękna pogoda, która przyciągnęła na tarasy ok. 1.500 osób, które nawet jeśli nie dokonały żadnych zakupów, opuszczały imprezę pełni wrażeń i na pewno z postanowieniem powrotu na kolejną edycję. (aka)



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



DOLNY
ŚLĄSK

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Ogród edukacyjny przy CEE IZERSKA ŁĄKA Natura 2000 (III)



31 lipca br. zakończyły się roboty budowlane w ramach realizacji zadania „Wzmocnienie mechanizmów ochrony bioróżnorodności regionu poprzez stworzenie przestrzeni odwzorowującej charakterystyczne elementy krajobrazu izerskiego”, związane z częścią 1. - Roboty melioracyjne i wodociągowe, oraz częścią 2 - Roboty elektryczne.

Zgodnie z umową firma realizująca zamówienie wykonała m.in. drenaż terenu. Woda odprowadzana jest do studni chłonnych, będzie także zasilala strumień płynący do stawu. Oprócz systemu drenującego zamontowano sieć studzienek z zaworami czerpalnymi, by zapewnić możliwość nawadniania obsadzeni. Położono też kable elektryczne.

Projekt otrzymał dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Łączna wartość projektu to 888.999,44 zł, a kwota dofinansowania wynosi 730.219,73 zł. (MHD)



Powyżej - dopisała pogoda i frekwencja. U góry po prawej - bogata oferta pluszaków Anny Sabok z podwrocławskiego Domaszczyna zachwyciła jury, które przyznało jej II nagrodę

GONDOLA - LATO 2017

	DNI ROBOCZE	WEEKENDY I ŚWIĘTA
SIERPIEŃ	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰
WRZESIEŃ	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰